WYDANIE: ABCDE

Cena numeru 10 groszy.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

EXPRESS
WIECZORNY ILUSTROWANY.

Rok IX | ŚRODA, 15 KWIETNIA 1931 ROKU. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | Nr. 104

Budowa linji tramwajowej
Łódź—Wiśniowa Góra.

Łódź, 15 kwietnia.

Jak się dowiadujemy, budowa linji tramwajowej Łódź—Wiśniowa Góra została zatwierdzona przez ministerstwo komunikacji i ministerstwo robót publicznych.

Budowa rozpocznie się wobec tego w najbliższym czasie. Istnieje możliwość, że jeszcze w sezonie bieżącym mieszkańcy Łodzi uzyskają dogodną komunikację z najbardziej uczęszczanem letniskiem podmiejskiem.

Król Alfons opuścił Hiszpanję

i udał się w kierunku Anglji. — Entuzjazm w Madrycie. — Ludzie padają sobie w objęcia. — Przewrót odbył się bez przelewu krwi.

Amnestja dla więźniów politycznych. — Zamorra prezydentem republiki.

Wiedeń, 15 kwietnia.

W całej Hiszpanji na wieść o abdykacji króla Alfonsa powstał niebywały entuzjazm. Ulicami miast przeciągają tłumy, które wznoszą okrzyki na cześć republiki. Entuzjazm powszechny osiągnął takie napięcie, ŻE NIEZNAJOMI LUDZIE RZUCAJĄ SIĘ WZAJEM W OBJĘCIA I CAŁUJĄ.

Jak się okazuje, jeszcze przed abdykacją króla przed pałacem zebrały się tłumy, krzycząc:

— Śmierć królowi, wyrzucić go!

Słychać było również głosy:

— Zostawcie go w spokoju, króla i tak już niema.

Bezpośrednio po tych manifestacjach król Alfons podpisał akt o abdykacji.

Madryt, 15 kwietnia.

Zamorra przemawiając przez radjo powiedział między innemi:

— Hiszpanie! Witam naród prosząc go o zachowanie godności w entuzjazmie. Trzeba, aby hiszpanie dali dowód swej wielkości i byli w dalszym ciągu roztropni. Rząd tymczasowy będzie pracował w pierwszym rzędzie dla waszego kraju, przyczem będziecie mieli prawo domagać się od niego odpowiedzi.

Następnie Zamorra przemawiał do tłumu zebranego przed ministerstwem spraw zagranicznych, zaznaczając, że RZĄD WYDAŁ TELEFONICZNE POLECENIE ZWOLNIENIA WSZYSTKICH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH.

Madryt, 15 kwietnia.

Zwrócono tu uwagę na fakt, że król zrzekł się poprostu władzy, a nie abdykował bynajmniej na korzyść któregokolwiek z członków swej rodziny. Rząd prowizoryczny zebrał się na posiedzenie w gmachu min. spraw zagranicznych, z którego balkonów powiewają sztandary republikańskie.

Na posiedzeniu tem Zamorra nadał oficjalny charakter proklamacji republiki. Przed gmachem zebrał się tak olbrzymi tłum, że uniemożliwił on całkowicie komunikację. Manifestanci wznosili okrzyki na cześć republiki i śpiewali marsyljankę.

Według utrzymujących się wiadomości, KRÓL ALFONS XIII ODJECHAŁ W KIERUNKU KARTAGINY. Królowi towarzyszą admirał Rivera i ks. Miranda. Krążą pogłoski, że król odpłynie o świcie z jednego z portów w sąsiedztwie Kartaginy. Kierunek podróży króla nie jest narazie znany.

Republikanie rozbili popiersie gen. San Julio i zdarli tablicę z plakietą Primo de Rivery.

Madryt, 15 kwietnia

O godz. 2 nad ranem dnia dzisiejszego złożył nowy sekretarz stanu Sanchez Guerra syn znanego b. polityka konserwatywnego oświadczenie prasie, której zakomunikował pierwsze uchwały nowego rządu. Nowy rząd uchwalił mianować ALCOLE ZAMORRĘ PREZYDENTEM HISZPANJI. NASTĘPNIE WYMIENIENI SĄ WSZYSCY CZŁONKOWIE NOWEGO RZĄDU.

Pierwszem z zarządzeń nowego gabinetu było ogłoszenie POWSZECHNEJ AMNESTJI DLA WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH I STWORZENIE MINISTERSTWA KOMUNIKACJI, NA KTÓREGO CZELE STANĄŁ MINISTER BARRILOS.

Z Madrytu wyjechał narazie tylko król w otoczeniu swych najbliższych generałów, a pozostała w Madrycie rodzina królewska złożona z królowej, księżniczki i księcia opuszcza Hiszpanję dziś. Specjalnym pociągiem salonowym udadzą się członkowie rodziny królewskiej do Francji, a następnie do Anglji.

Zmiany w dyplomacji.
Quinones de Leon usunięty.

Jednocześnie nowy gabinet wydał szereg zarządzeń, zmierzających do zmiany na najwyższych stanowiskach poselskich poza granicami państwa.

Natychmiast po ogłoszeniu republiki usunięty został z zajmowanego stanowiska ambasador Hiszpanji w Paryżu Quinones de Leon, który jest osobistym przyjacielem króla.

Równocześnie zostali usunięci z zajmowanych stanowisk ambasadorowie w Londynie i Berlinie.

Na stanowisko ambasadora w Berlinie zamianowany został dziennikarz hiszpański Alvarez del Vyao.

Potworny zbrodniarz z Düsseldorfu

w dalszym ciągu opowiada o tem, jak mordował swe ofiary. — Taniec nad zwłokami. — Dramatyczne sceny w sądzie.

Kürten woli śmierć, niż konfrontację z żoną.

Düsseldorf, 15 kwietnia.

Drugi dzień procesu „Upiora z Düsseldofru" przyniósł cały szereg nowych, nieznanych dotychczas szczegółów, dotyczących krwawej działalności oskarżonego.

Rozprawa, na wniosek prokuratora, *odbywała się przy drzwiach zamkniętych*. Kürten oświadczył bowiem na wstępie, *że pragnie złożyć obszerne wyjaśnienia o seksualnych pobudkach swych zbrodni.*

Na sali pozostała tylko grupa dziennikarzy niemieckich i amerykańskich. Publiczność, która onegdaj z wielkim trudem zdobyła karty wstępu, zapełniła szczelnie wszystkie kurytarze i tam oczekiwała z niecierpliwością na wiadomości ze sali sądowej.

Gdy z sali wychodził któryś ze świadków, domagano się od niego szczegółowego sprawozdania, z dalszego toku procesu. Pewna niewiasta odmówiła zadaniu publiczności. *Tłum rzucił się na nią, wznosząc groźne okrzyki.* Oddział policyjny czuwający wewnątrz gmachu nad porządkiem, zlikwidował zajście.

Kürten zeznawał wczoraj przez szereg godzin. Opowiadał, iż *od najmłodszych lat zdradzał już sadystyczne skłonności, gdy miał 8 lat wtrącił dwuch chłopców do Renu i przypatrywał się ich próbom wydostania się na brzeg. Gdy utonęli, wyciągnął zwłoki na brzeg i tańczył nad niemi.*

W dalszych swych zeznaniach „Upiór z Düsseldorfu" szczegółowo opowiadał o wszystkich dokonanych zbrodniach zgwałcenia i podpalenia. Odznacza się on fenomenalną pamięcią i nie zapomniał żadnego szczegółu. Zeznania jego dały władzom zupełnie nowy materjał.

Okazuje się bowiem, *że Kürten ma na sumieniu kilka poważnych zbrodni, o których dotychczas nawet nie wiedziano.*

W godzinach popołudniowych po dłuższej przerwie, sąd począł przesłuchiwać świadków.

Między innymi zeznawała pewna młoda niewiasta, która swego czasu została późnym wieczorem napadnięta na ulicy przez jakiegoś osobnika, przypominającego swym wyglądem upiora z Düsseldorfu.

Na rozprawie niewiasta ta oświadczyła, iż nie może twierdzić stanowczo, że napastnikiem tym był Kürten.

Oskarżony począł się jej badawczo przyglądać, usiłując sobie przypomnąć, czy miał z nią kiedyś do czynienia.

W tym momencie młoda niewiasta krzyknęła przeraźliwie:

— Niech on na mnie nie patrzy, bo ja zwarjuję! To szatan!

Rozprawę na kilka minut przerwano. Niewiasta dostała ataku nerwowego. Woźni wynieśli ją na rękach ze sali.

WŚRÓD PUBLICZNOŚCI ZNAJDUJĄCEJ SIĘ NA KURYTARZU ROZESZŁA SIĘ POGŁOSKA, ŻE KÜRTEN WYSKOCZYŁ Z ŁAWY OSKARŻONYCH I RZUCIŁ SIĘ NA MŁODĄ DZIEWCZYNĘ, CHCĄC JĄ ZNIEWOLIĆ NA SALI SĄDOWEJ.

Publiczność usiłowała wtargnąć na salę. Domagano się natychmiastowego zlinczowania potwornego zbrodniarza.

Policji z wielką trudnością udało się tym razem opanować sytuację. Kurytarze sądowe opróżniono z publiczności i po upływie godziny zapanował wreszcie spokój.

W godzinach wieczornych, Kürten udzielał jeszcze dodatkowych wyjaśnień dotyczących jego stosunku do żony. Opowiada on, że żona zawsze uważała go za człowieka bardzo spokojnego i zrównoważonego i nigdy nie podejrzewała go nawet o zdradę.

Kürten starał się aby zawsze miała o nim jaknajlepsze zdanie. PO KAŻDYM MORDZIE CZYŚCIŁ BARDZO STARANNIE PLAMY KRWI NA UBRANIU. **Żona zadawalała się zawsze oświadczeniem, że miał krwotok z nosa i domagała się, aby udał się do kasy chorych, do lekarza specjalisty. Pewnego dnia nawet zmusiła go aby z nią poszedł do lekarza, lecz Kürten w ostatniej chwili zdołał się wykręcić.**

Żona upiora z Düsseldorfu jak wiadomo, **przebywa obecnie w zakładzie dla nerwowo chorych, skąd ciągle nadsyła listy, w których twierdzi, że w dalszym ciągu kocha gorąco zbrodniarza.**

Kürten oświadczył na rozprawie, że nie obawia się najpotworniejszych tortur ani śmierci, lecz jedynie konfrontacji z własną żoną.

Rozprawa zakończyła się późnym wieczorem. Dziś odbędzie się przesłuchanie dalszych świadków.

Tabela wygranych na str. 6-ej.

Romans George Sand z lekarzem

przy łożu ciężko chorego przyjaciela. — Słynny powieściopisarz Musset pisze o „utraconym skarbie"

Historyczny pokój hotelu weneckiego

Turystom, zwiedzającym Wenecję, dobrze jest znany, znajdujący się w pobliżu mostu „Westchnień" utrzymany w mauryi tańskim stylu hotel „Royal Danieli". W hotelu tym zatrzymuje się najbardziej wytworna elita, zamieszkiwał tu również ostatnio Charlie Chaplin.

Ongiś pałac doży Dandolo, przeszło sto lat temu został zamieniony na hotel, budowla ta zachowała stary styl architektoniczny dawnej Wenecji. Minęło również sto lat od chwili, gdy istniejący po dzień dzisiejszy pokój na pierwszem piętrze gościł dwie znakomite postacie. Stanowili oni razem wielce niedobraną parę: **słynny już wówczas Alfred de Musset, bardzo przystojny młodzieniec, oraz niezwykle ekscentryczna, również słynna, lecz o wiele lat starsza George Sand.**

Nie przybyli oni bynajmniej do Wenecji w tym celu, aby oddawać się tam nieprodukcyjnym marzeniom. Musset pragnął tu napisać powieść, **gdyż para rozpieszczonych kochanków potrzebowała dużo pieniędzy dla opędzenia wysokich kosztów podróży oraz zaspokojenia swych luksusowych potrzeb i zachcianek.**

Zdrowie poety pozostawiało wówczas wiele do życzenia. Również jego towarzyszka była stale cierpiąca. Zaraz po przybyciu do hotelu **zwróciła** się ona do właściciela, aby polecił jej dobrego lekarza. Właściciel hotelu poradził jej, **aby zwróciła się do niejakiego doktora Pagello, niezwykle przystojnego młodego człowieka o zdrowym czerstwym wyglądzie.**

Pagello znał słynną powieściopisarkę już z widzenia. Podczas spaceru nad Riva degli Schiavoni zauważył on ją na balkonie hotelu. Przyjął ją początkowo za ekscentryczną angielkę lub też polską emigrantkę, ze swą jedwabną chustką, okręconą dockoła czarnych włosów w kształcie turbanu, ubrana po męsku **sprawiła na nim niezwykle silne wrażenie.** Szczególną zaś uwagę jego zwróciło **grube cygaro, które pani Sand paliła z nonszalancją, obserwując bacznie przechodniów.** Młody lekarz był mocno zdziwiony, gdy po przybyciu do hotelu poznał w pacjentce oryginalną nieznajomą. Obok pacjentki leżał również cierpiący Musset. Sand skarżyła się na silne bóle głowy i prosiła lekarza, **aby wypuścił jej krew z żyły. Gdy doktór dokonał zabiegu, poprosiła go z czarującym uśmiechem, aby podał jej swój adres.** Musset odprowadził mocno zmieszanego signora Pagello d› przedsionka, nie przeczuwając, **iż rozpoczął się pierwszy akt romansu, który zamierzał napisać. Romans, w którym nie danem mu było odegrać głównej roli bohatera.**

Nazajutrz już młody lekarz otrzymał od pani Sand list napisany fatalną włoszczyzną, w którym prosiła go o przybycie do chorego przyjaciela, którego ubóstwia nad życie. Stan Musseta bynajmniej nie był tak **zatrważający, jednakże wizyty doktora trwały cały tydzień.**

Słynna pisarka formalnie oczarowała młodego doktora. Przy łożu chorego przyjaciela nastąpiło ich pierwsze zbliżenie, **które powoli zamieniło się w płomienną miłość.**

Pewnego razu, gdy chory zasnął, pani Sand napisała list, który wręczyła lekarzowi. **List ten zawierał wyznanie miłosne. Został on odnaleziony w pamiętnikach doktora, który dokładnie opisał wszystkie swe wizyty w hotelu „Danieli".**

W końcowym ustępie tego listu słynna George Sand pisze:

— Czy jestem dla ciebie, Pagello, tym nieznanym ideałem, którego szukasz i pożądasz w swych najtajniejszych marzeniach, czy też tylko zwykłą kobietą, jak każda inna. Nie znam ani ciebie, ani twej przeszłości, nie wiem również, co ludzie o tobie mówią lub sądzą. **Mimo to kocham cię, nie wiedząc nawet, czy potrafiłabym cię szanować. Kocham cię, bo mi się podobasz i być może wkrótce będę cię nienawidzieć...**

Nazajutrz, z samego rana doktór udał się do hotelu, aby odwiedzić chorego Musseta. **Na progu z czarującym uśmiechem oczekiwała go już George Sand.** Opuścili oni razem hotel. Rozmowa powieściopisarki ze swym nowym przyjacielem jest dokładnie opisana w pamiętnikach lekarza. **Pani Sand postanowiła wówczas zerwać ze swym dawnym kochankiem.** Wieczorem para zakochanych powróciła do hotelu. Musset opowiadał wiele lat później o strasznych torturach, jakie wówczas przeżywał. Leżał on na łóżku w silnej gorączce, na głowie miał kompres z lodem.

Przy łożu chorego znajdowali się signor Pagello i jego przyjaciółka. **Prowadzili oni rozmowę, nie przypuszczając, iż chory słyszy każde słowo. Lekarz oświadczył, iż stan chorego, jego zdaniem, jest beznadziejny. George Sand wzięła lustro i przyłożyła je choremu do ust, pragnąc się przekonać, czy jeszcze żyje.**

Straszne przeżycia tej nocy znajdują się w pamiętnikach Musseta. Pod wpływem silnego wzruszenia chory zemdlał. Gdy się obudził, nie był w stanie odwrócić głowy, na ścianie widział ciągle dwa cienie, **które prześladowały go, jak straszne widmo... Klęczący mężczyzna, którego głowę obejmują kobiece dłonie; w cieniu wyłania się głowa kobiety, która nachyla się nad sylwetką mężczyzny, usta ich spotykają się i całus ten zdawało się przeciągał się w nieskończoność...**

— Leżałem nieruchomo, jakby zahypnotyzowany tą straszną demoniczną grą cieni. Cierpienia moje nie dadzą się poprostu opisać. Znowu straciłem przytomność. Podczas niesamowitych wrażeń tej nocy w wyobraźni mej wytworzyło się jedno pewne przeświadczenie, **iż Wenecja okradła mnie z najdroższego skarbu.**

Od tej pamiętnej nocy upłynęło 97 lat. Historyczny ten pokój nie uległ prawie żadnym zmianom, stoją tam jeszcze te same meble, które kryją w sobie tyle wspomnień z tej romantycznej epoki. Niezliczone rzesze obcych, nieznanych obojętnych ludzi nocowało w okresie wielu lat w tym pokoju hotelowym, którego ściany ongiś były niememi świadkami wielkiej tragedji ludzkiej.

Laureat

konkursu skubania kur

Rekordomanja amerykańska osiągnęła prawdopodobnie już rekord nonsensu. Wzorowym przykładem pod tym względem jest nowy konkurs, który się odbył w sławnej miejscowości Niagara Falls, konkurs skubania kur.

Rekord na rok 1931 ustalił miejscowy rzeźnik nazwiskiem Nick Palermo, który oskubał czterofuntową kurę w 4 sekundy. Rodzony brat światowego mistrza w skubaniu kur został pobity o jedną sekundę. Szanowny papa tych ciekawie zapowiadających się synalów uzyska prawdopodobnie rekord w wyrywaniu sobie włosów z głowy, powodowany rozpaczą, że progenitura jego wykazuje taki nadmiar inteligencji.

Eksperymentalna dieta

Dziewięć kobiet, w tem dwie instruktorki i siedem studentek z Washington Missionary College, uprawiało przez cztery tygodnie eksperymentalną dietę. Po upływie czterech tygodni poddały się one badaniom lekarskim, które stwierdziły, że wszystkie one czują się obecnie lepiej, są zdrowe i ładniejsze, niż poprzednio.

Nie używały mięsa ani masła ani mleka. Żyły przeważnie pomarańczami, pomidorami i twarogiem, z dodatkiem tłuszczu orzechowego i jaj. Przepisy, według których żywiły się, zostały sporządzone dla nich przez rządowe amerykańskie biuro ekonomji domowej.

Przy obliczeniach okazało się, że każdą z nich pożywienie kosztowało dziennie 28 centów, t. j. około 2 złote.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Złoty jubileusz tramwaju

Konne tramwaje przez dłuższy czas konkurowały z tramwajem elektrycznym.—Pierwszą linję uruchomiono w Berlinie

Ojcem tramwai elektrycznych był Siemens

W najbliższym czasie odbywać się będą uroczystości jubileuszowe z okazji **wynalezienia pierwszego tramwaju elektrycznego.** Pierwsze tramwaje elektryczne powstały 50 lat temu. Mimo to posługiwano się jeszcze przez wiele lat, jako środkiem lokomocji ulicznej, **tramwajami konnemi,** które cieszyły się **wielką** popularnością i powodzeniem wśród najszerszych mas ludności.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż **historja tramwaju konnego nie jest o wiele starsza od tramwaju elektrycznego.** W momencie wprowadzenia do lokomocji ulicznej pierwszych tramwajów elektrycznych, tramwaj konny przeżywał również pierwszą fazę swego rozwoju.

Pierwsze tramwaje konne datują się od 50 lat ubiegłego stulecia. Tym przełomowym momentem w dziedzinie lokomocji miejskiej był w Nowym Jorku rok 1850, w Paryżu pierwsza linja tramwaju konnego została założoną w roku 1854, w Berlinie zaś w 1865 (z dzielnicy Kupfergraben przez Tiergarten do Charlottenburga). Linja ta, która łączyła śródmieście Berlina z, wówczas jeszcze niezwykle oddaloną, największą dzielnicą zamiejską, pozostawała przez wiele lat jedyną komunikacją tramwajową. Dopiero w 70 latach ubiegłego stulecia specjalnie powstałe w tym celu wielkie Towarzystwo berlińskiej kolei konnej poczęło zakładać szereg nowych linji. W jak wolnem tempie rozwijała się wówczas komunikacja miejska, świadczy najlepiej fakt, iż kolej konna, przecinająca ulicę Leipzigerstr. aż do placu Poczdamskiego, została dopiero w roku 1880 oddana do użytku publicznego.

Już w roku 1879 **Werner Siemens, wielki wynalazca w dziedzinie elektrotechniki, zademonstrował na wystawie przemysłowej w Berlinie pierwszą kolej elektryczną świata.** Pokaz ten stanowił wówczas część programu rozrywek widowiskowych, przeznaczonych dla szerokich mas. Była to mała kolej czyli raczej precyzyjnie wykonana zabawka, składała się ona z 3-ch maleńkich otwartych wagoników, sprawiających wrażenie ławek, wyposażonych w koła. Kolejka ta była poruszana **przy pomocy małego elektrycznego traktora o sile 3-ch koni, w którym się znajdował motorniczy.**

Zabawka ta sunęła dokoła okrągłego toru o przestrzeni 600 metrów, rozwijając „szybkość" 7 kilometrów na godzinę. Żółwie tempo pierwszego prototypu kolei elektrycznej niknie poprostu wobec rekordów, osiąganych przez Nurmiego i innych szybkobiegaczy.

Zabawka ta jednak w krótkim czasie **urosła do rozmiarów potężnego środka komunikacyjnego.** Werner Siemens **nie należał do rzędu ludzi, którzy poprzestają na jednym udanym eksperymencie. Już po upływie 2-ch lat zdołał on do tego stopnia udoskonalić swój epokowy wynalazek, iż mógł on przystąpić do uruchomienia pierwszej elektrycznej linji tramwajowej.** Prowadziła ona od dworca anhaltskiego do ówczesnej szkoły kadetów. Wagon motorowy tej pierwszej kolei elektrycznej nie różnił się prawie wcale od wozu tramwaju konnego. Wagon ten składał się z otwartej platformy, motor znajdował się w skrzyni pod wagonem. Siła elektryczna została przenoszona na osie kół wagonu, a stamtąd na szyny. Oczywiście to niezwykle prymitywne urządzenie posiadało wielkie braki, mimo to komunikacja rozwijała się pomyślnie.

Linja ta została otwarta 12 maja 1881 roku. W dniu tym, który przypada w następnym miesiącu, Berlin obchodzić będzie jubileusz 50 lat istnienia tramwaju elektrycznego.

Jak wynika z powyższego, kolej elektryczna nie jest o wiele starsza od tramwaju konnego. Tramwaj konny przez wiele lat skutecznie konkurował z tramwajem elektrycznym. Świetnie funkcjonujące i znakomicie odpowiadające swemu przeznaczeniu tramwaje konne posiadały bowiem znaczną przewagę nad nieudoskonalonym i wykazującym wielkie braki tramwajem elektrycznym, który znajdował się w zaczątku swego rozwoju. Z tych to względów miasta nie mogły zdecydować się na wyeliminowanie tramwajów konnych i zastąpienie ich koleją elektryczną.

Największe udoskonalenia techniczne, dzięki którym tramwaj elektryczny zdobył swą popularność, **zawdzięczamy Ameryce. W Stanach Zjednoczonych elektryczny tramwaj zdobył sobie prawo obywatelstwa znacznie wcześniej, niż w Europie.** Udoskonalenia te w Europie poczęto wprowadzać w roku 1891 i od tego czasu miasta europejskie kasują stopniowo linie tramwajów konnych, zamieniając je na bardziej nowoczesną komunikację.

Dnia 28 sierpnia 1902 roku w Berlinie pozostała jedyna ostatnia linja tramwajów konnych. W okresie tym Berlin posiadał już pierwsze linje kolei podziemnej. W roku 1899 poczęły kursować pierwsze autobusy. W końcu ubiegłego stulecia została zapoczątkowana w wielkich miastach europejskich **motoryzacja środków lokomocji.**

Tramwaj konny stał się zabytkiem historycznym. Tramwaj elektryczny w wielkich miastach jest obecnie wypierany przez inne bardziej nowoczesne środki lokomocji, jak autobusy, kolej podziemna. Za lat 10, jak przepowiadają, będzie on, podobnie, jak i jego poprzednik, tylko pamiątką historyczną.

Muzyka powoduje... dreszcze

Skrzypek o światowej sławie, Fritz Kriesler, przemawiając niedawno na temat muzyki, oświadczył, **że tylko tę muzykę uważa za rzeczywiście piękną, która powoduje u niego... dreszcze, bez** względu na to, czy on sam gra dany utwór, czy też słucha gry kogoś innego.

Twierdzi też, że muzyka-artysta, który pod wpływem muzyki nigdy nie odczuwał takiego stanu i po którego ciele nigdy pod wpływem muzyki nie przechodziło mrowie, nie odczuwa muzyki, nie rozumie jej i mija się z powołaniem.

Walka z pornografją

Energiczna akcja władz administracyjnych przeciw kolporterom niemoralnych druków

Władze rozpoczęły energiczną walkę z pornografją.

Ministerstwo spraw wewnętrznych, w porozumieniu z ministerstwem oświaty, wydało okólnik do wszystkich wojewodów w sprawie **ścigania sprzedawców pornograficznych widokówek, obrazków i broszurek, kolportowanych głównie wśród nieletnich.**

Ministerstwo zaleciło wojewodom, aby stosowali wszelkie możliwe środki i tropili wszystkich handlarzy pornografji, **osadzając w więzieniu każdego przyłapanego na gorącym uczynku przestępstwa.**

Ministerstwo w okólniku swym stwierdziło, **że ustalenie samego faktu przestępstwa przeciwko obyczajności może niejednokrotnie nasuwać bardzo duże trudności.**

Żaden bowiem z właściwych przepisów karnych **nie daje ścisłej** definicji czynu karalnego.

Pierwszym zatem warunkiem powodzenia akcji jest powierzenie kontroli i dochodzeń w tego rodzaju sprawach inteligentnym funkcjonarjuszom.

Władze ministerjalne zalecają również urzędom wojewódzkim, aby w sprawach bardziej wątpliwych zachowały należyty umiar i takt.

Pozatem przy wdrażaniu spraw o handel pornografją, w myśl wskazań okólnika, należy przyjąć pewne wytyczne **dla oceny, czy sprzedawcy, względnie** wystawiany utwór rzeczywiście podlega przepisom ustaw karnych.

Wytyczne te dość często nie dają się ująć w ściśle formułki, to też w wielu wypadkach **musi decydować osobiste odczucie przedstawiciela władzy.**

Ogólnie jednak, stwierdza ministerstwo, należy przyjąć, **że wyrażenia „świadomie bezwstydne", „nierządne", „sprośne", użyte w przepisach karnych dotyczą przedewszystkiem utworów z zakresu życia płciowego, które wykonane zostały z zamiarem wywołania u czytającego, czy oglądającego podniecenia seksualnego i które rzeczywiście obrażają uczucie wstydu i moralności osób trzecich.**

Inne utwory, nie dotyczące bezpośrednio życia płciowego, mogą jednak również być uważane za niedopuszczalne, jeżeli są wykorzystywane w tym celu, **aby spowodować podniecenie płciowe i wogóle, jeżeli cel i sposób ich użycia wskazuje na taki zamiar.**

Ma to miejsce w szczególności, gdy utwory takie są sprzedawane młodocianym.

Ministerstwo spraw wewnętrznych przystępuje obecnie do sporządzania wykazu druków i innych publikacyj, zakazanych **lub podejrzanych, jako pornograficzne.**

Władze ministerjalne poleciły urzędom wojewódzkim, aby zwracały baczną uwagę na znajdujące się w obiegu druki i ewentualnie występowały przeciwko ich rozpowszechnianiu w myśl powyżej wyłuszczonych zasad.

W zakończeniu swego okólnika ministerstwo zaznacza, że zdaje sobie sprawę z tego, że przeprowadzenie omawianych zarządzeń będzie nastręczało duże trudności i wątpliwości.

Ministerstwo udzielać będzie w tych sprawach urzędom wojewódzkim w dalszym ciągu wszelkich wskazówek, jak również do czasu wydania jednolitych i wyczerpujących norm prawnych będzie komunikowało wyroki właściwych sądów, które pozwolą na bliższe określenie czynów przestępczych.

Wten sposób walka z pornografją będzie wreszcie prowadzona według pewnych zasad. Dotychczas bowiem władze bardzo często znajdowały się w prawdziwym kłopocie, gdy miały do rozstrzygnięcia bardziej zawiły dylemat prawny i nie mogły z tego powodu należycie tępić szerzycieli zepsucia i zgnilizny moralnej.

„Szwagier chciał mnie zabić"

Krwawy napad na szosie Pabianice—Ksawerowo

Późnym wieczorem na szosie Pabjanice—Ksawerowo znaleziono jakiegoś mężczyznę, leżącego w kałuży krwi.

Policja wezwała doń pogotowie. Lekarz stwierdził ranę postrzałową biodra i przewiózł młodzieńca do szpitala.

Ranny jeszcze w nocy uzyskał przytomność.

— Szwagier chciał mnie zabić — **brzmiały jego pierwsze słowa. — On mi już dawno groził śmiercią.**

Dochodzenie ustaliło, że ranny, Antoni Gorczyński, od dłuższego czasu żył na wrogiej stopie ze swymi szwagrami, Hieronimem, Ignacym i Bronisławem Kubasiewiczami.

Szwagrowie mieli doń pretensje pieniężne. Gorczyński prowadził z nimi interesy, sprzedając im produkty rolne. Gdy zawarli z Gorczyńskim jakąś większą tranzakcję, doszli do wniosku, że zbyt wiele na nich zarobił.

Poczęli więc domagać się zwrotu kilkudziesięciu złotych.

Gorczyński twierdził, że ich żądania są zupełnie nieuzasadnione i nie chciał im dać ani grosza.

Spory trwały dość długo i w rezultacie spowodowały zerwanie stosunków.

Krytycznego wieczoru Gorczyński powracał samotnie z Pabjanic do Ksawerowa, gdzie stale zamieszkiwał.

Na szosie zaczepili go jacyś czterej mężczyźni w czapkach nasuniętych na oczy.

Gorczyński poznał jednego z nich. Był nim jego szwagier, Hieronim.

Gdy rzucił się do ucieczki, napastnicy dali doń kilka strzałów rewolwerowych.

Gorczyński, trafiony jedną z kul, runął na ziemię.

Policja, w wyniku przeprowadzonego dochodzenia, aresztowała wszystkich trzech Kubasiewiczów.

Na sprawie sądowej tylko jeden z podsądnych, Hieronim, przyznał się iż strzelił do Gorczyńskiego. Pozostali twierdzili, że nie brali udziału w napadzie.

Sąd skazał Hieronima Kubasiewicza na rok więzienia, pozostałych zaś uniewinnił.

Sekretarz gimnazjum przed sądem.

Oskarżono go o fałszowanie świadectw szkolnych

W maju 1930 roku do dywizjonu żandarmerji w Łodzi zgłosił się Józef Łęski i zameldował, że posiada wiadomości, iż chorąży Bernarczyk nabył

sfałszowane świadectwo szkolne

i na tej podstawie otrzymał awans na podporucznika.

Łęski został szczegółowo zbadany. Dodał on wówczas, że sam swego czasu nabył podobne świadectwo u sekretarza gimnazjum państwowego w Radomiu, Płażewskiego, lecz nie wykorzystał sfałszowanego dokumentu.

Wdrożono energiczne dochodzenie.

Okazało się, że Łęski zapoznał się z Płażewskim w związku młodzieży monarchistycznej. Płażewski prosił go, by się dowiedział, czy poszczególni członkowie organizacji nie reflektują na świadectwa gimnazjalne, gdyż, jako sekretarz gimnazjum radomskiego,

mógłby się o nie łatwo wystarać.

Amatorów nie brakło. Jednym z nich był właśnie Łęski, który, jak stwierdzono, posługiwał się kupionem świadectwem przy staraniach o posadę w P.K.U. w Łodzi.

Badanie całej afery trwało dość długo.

W rezultacie władze postawiły w stan oskarżenia Płażewskiego i Łęckiego. Chorążym Bernaczykiem zajął się sąd wojskowy.

Wczoraj stanęli oni przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Wileckiego, w asyście sędziów Halickiego i Semadeniego. Oskarżał prokurator Grzegorzewski.

Sąd, po zbadaniu licznych świadków, skazał Płażewskiego na 8 miesięcy więzienia, zmniejszając mu karę na zasadzie amnestji o połowę, a Łęckiego na 3 miesiące więzienia. as.

Telegram

Słynny detektyw Lionel Barrymore natrafił na ślad Williama Hainesa, ukrywającego się pod nazwą

„Tajemniczy Dżems"

Dowiadujemy się również, że wszystkie nici tej arcyciekawej awantury prowadzą do dźwiękowego teatru świetlnego „CASINO".

Szczegóły podamy jutro!

Wypadek w czasie pracy

W fabryce Steigerta przy zbiegu ul. Miljonowej i Przędzalnianej, w czasie pracy przy maszynie, doznała ciężkich uszkodzeń cielesnych Janina Kantorówna (Dąbrowska 67,) robotnica.

Pogotowie kasy chorych udzieliło jej pomocy lekarskiej.

Spadł z wozu

Na ulicy Narutowicza spadł z wozu 15-letni Szmul Blat (Berka Joselewicza nr. 20) i uległ złamaniu lewego ramienia.

Pogotowie przewiozło go do szpitala św. Józefa.

Krwawe bójki

Przy zbiegu ulic Limanowskiego i Zgierskiej 32-letni Stanisław Witała, bezrobotny, został pobity przez kilku swych znajomych.

— Na Chojnach pobito Olgę Rylską (11-go Listopada 20). Pogotowie udzieliło poszkodowanym pomocy lekarskiej.

Dźwiękowe GRAND KINO

Dziś i dni następnych!

Sztuka teatralna „Trzykrotne Wesele" zrealizowana w przeróbce filmowej przez reżysera Victora Fleminga twórcy „Niepotrzebnego Człowieka" p. t.:

Tryumf Miłości

Miłość dwojga młodych ludzi odrębnego wyznania.
W roli głównej:
Nancy Carrol, Charles Rogers, J. Farrel Mc. Donald, Bernard Gorcey.

Początek przedstawienia o g. 4 po poł. ostatniego o g. 10.15 w., w sobotę i niedzielę początek o g. 12 w poł., ost. o g. 10.15 w. Ceny miejsc na pierwsze seanse od zł. 1, na porankach 75 gr. i zł. 1.—

Dźwiękowy Teatr Świetlny „CASINO"

DZIŚ PO RAZ OSTATNI!

Największy polski film dźwiękowo-mówiony p. t.

SERCE na ULICY

w rolach głównych: Nora Ney, Zbyszko Sawan, Kaz. Junosza-Stępowski, akcja dzieje się współcześnie. Wytwórnia Leofilm" — Warszawa. Realizacja: J. Gardan. Słowa Konrad Tom. Muzyka: S. Kataszek. — Nadprogram: aktualności krajowe. Początek seansów o godz. 4.30.

I-szy Dźwiękowy Kino - Teatr w Łodzi
SPLENDID
Narutowicza 20

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Najwspanialsze arcydzieło filmowe. Największa sensacja dnia.
Pierwszy film, który maluje w prawdziwych barwach gehennę szarego żołnierza rosyjskiego, skazanego niewinnie na śmierć.
Tragiczne dzieje rosyjskiego żołnierza więzionego w niemieckim obozie dla jeńców wojennych.

Spór o Sierżanta GRISZĘ

Film osnuty na tle powieści Arnolda Zweiga, pod tym samym tytułem, która poruszyła umysły całego kulturalnego świata.
W rolach głównych: Chester Morris, Betty Comson.

Początek o godz. 4.15. — Aparatura dźwiękowa: Western Electric.

Dr. med.
J. POLAK
Choroby wewnętrzne i Allergiczne.
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)
Ul. 6-go Sierpnia 22 front I piętro
Tel. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie godziny od 6-ej do 7-ej. — w niedziele i święta od godz. 11-ej do 12-ej

Henry Garat
porucznik
kapitan
major
pułkownik
generał
awansowany w ciągu trzech dni

Z Rozkazu: Księżniczki

uroczej
rozkosznej
filuternej
szampańskiej

Liljany Harvey

LUNA

Dziś wielka premjera!
Najciekawszy polski dźwiękowiec sezonu,

Dziś wielka premjera!
całkowicie mówiony

„UWIEDZIONA"

(BIAŁE NIEWOLNICE)

Według scenarjusza Anatola Sterna i Leo Belmonta. Reżyserja Michała Waszyńskiego.

W rolach głównych:

Marja Malicka, Krystyna Ankwicz, K. Junosza-Stępowski, Zbyszko Sawan
Tadeusz Olsza, Czesław Skonieczny, Stanisław Sielański i inni.

Nad program: 1) „Czar Wiosny" — Zachwycająca groteska rysunkowa, ilustracją przebudzenie się przyrody na wiosnę.
2) „Tętno Polskiego Manchesteru". Garść wrażeń z życia Łodzi Realizacja A. Ford. Scenarjusz S. Grodzieński

Początek seansów o godz. 4 ej po poł. w niedziele, soboty o godz. 12 w poł. Ceny miejsc na pierwsze seanse od 1 zł., w sob. niedz od 12—3 po 75 gr. i 1 zł

Karty premjowe ważne bez ograniczeń — Karty premjowe ważne bez ograniczeń

Lekarstwo na smutek

Mąż leży w łóżku niebezpiecznie chory.
Lekarz wychodzi z pokoju.
Młoda małżonka czeka nań za progiem.
— Panie doktorze, niech mi pan powie prawdę...
Doktór waha się...
— Łaskawa pani...
— Bez ogródek! — przerywa mu małżonka. — Niech mi pan powie prawdę: czy mogę sobie jeszcze obstalować białą suknię u krawcowej, czy już nie warto?...

***

Dwaj przyjaciele spotkali się w kawiarni. Obydwaj są kupcami.
— Co się z tobą dzieje? — pyta pierwszy.— Wyglądasz jak cień!...
— Okropnie mi się powodzi... — odpowiada drugi. — Od tygodnia nie śpię... Jeżeli do przyszłego wtorku nie postaram się o 2 tysiące złotych, ogłoszą mi upadłość...
— Człowieku! — woła przyjaciel. — Dlaczegoś mi odrazu tego nie powiedział?!...
— Co?!... Chcesz mi pożyczyć?!...
— Nie, pieniędzy nie mam, ale mam cudowny środek na bezsenność!...

★

Rozmowa matrymonjalna w Ameryce:
— Hallo, Bill, pan jest wszak ojcem rodziny, prawda?...
—Yes... niestety...
— I ma pan trzy córki?...
— Yes... niestety...
— A ja jestem kawalerem, wie pan o tem?...
— Skąd mogę o tem wiedzieć?... Pan wie lepiej...
— Ile lat mają pańskie córki?...
— 28, 32 i 35...
— Ho, ho, ho...
— Niestety, młodsze już nie będą...
— Hm.... Jaki posag dostaje najmłodsza?...
— 10 tysięcy dolarów i dom na Walkerstreet...
— A ta 32 letnia?...
— 10 tysięcy dolarów i dom na Cantstreet...
— A najstarsza?...
— 10 tysięcy dolarów i dom na Peckstreet. A właściwie która z moich córek podoba się panu?...
— Tego jeszcze nie wiem. Muszę najpierw obejrzeć te domy. Dowidzenia!

— b —

Spóźniona wiosna

Praca na roli opóźni się conajmniej o dwa tygodnie

Aura tegoroczna jest bardziej kapryśna niż zwykle. Kalendarz wskazywał początek wiosny na dzień 21 marca, tymczasem mamy już połowę kwietnia, a wiosny jeszcze nie widać. Dla meteorologów istnieją tylko wskazania kalendarzowe, dlatego też ogólnie powiada się, że

wiosna tegoroczna jest chłodna i spóźniona.

Zima tegoroczna również odbiegała od swej zasadniczej normy. Przedewszystkiem początek zimy był nieco spóźniony. Naogół jednak nie dokuczała nam zbytnio i przez cały czas jej trwania nie mieliśmy zbyt silnych mrozów. Jak obliczyli niektórzy „fachowcy od pogód" zima tegoroczna trwała równo

100 dni,

przyczem z tej liczby było 17 dni naprawdę mroźnych, podczas których temperatura spadała do poziomu 10 stopni i niżej. W ciągu tych siedemnastu dni mieliśmy 7 dni o temperaturze 15 stopni oraz trzy dni z rekordową temperaturą 20 stopni!

Najmroźniejsza była

pierwsza połowa lutego.

Średnia temperatura w ciągu całej zimy wynosiła 5 stopni. Dla naszych nawigatorów zima tegoroczna nie była odpowiednia.

Częste burze na morzach wprawiały w ruch olbrzymie zwały lodowe, stanowiące dla okrętów niebezpieczne przeszkody. Natomiast dla rolników zima tegoroczna była wyjątkowo korzystna. Oziminy pokryły się śniegiem, gdy ziemia już przemarzła i pozostały pod białą pierzyną śniegu aż do wiosny.

Horoskopy na temat wiosny i lata są bardzo problematyczne. Jedynie można stwierdzić z pewnością, że

wiosna tak prędko nie wróci do normalnego stanu.

Tłumaczy się to przedewszystkiem wielkiemi masami śniegu w lasach i lodu na morzach. Jak wiadomo topnienie pochłania wiele ciepła, a więc dopóki śnieg i lód nie znikną bez śladu nie należy oczekiwać ocieplenia.

Praca na roli opóźni się wobec tego conajmniej o **2 tygodnie.**

Hallo! Tu radjo!..

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

ŚRODA, dnia 15 kwietnia 1931 roku.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A Klingbeil Łódź, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—14.40 Przerwa. 14.40—15.00 Odczyt dla maturzystów p. t. „Słowacki" — odczyt I-szy — wygł. prof. Leon Płoszewski (tr. z W-wy). 15.00—15.20 Odczyt dla maturzystów p. t. „Ruchy rewolucji w r. 1848" — wygł. prof. Janusz Iwaszkiewicz (tr. z W-wy). 15.20—15.50 Przerwa. 15.50—16.10 Radjokronika — wygłosi dr. Marjan Stepowski (tr. z W-wy) 16.10—16.15 Komunikat dla żeglugi i rybaków (tr. z W-wy). 16.15—16.45 Program dla dzieci. 1. Opowiadanie J. Grabowskiego pt. „Europa". — odczyta p. M. Strońska. 2) Transmisja z Wilna. 16.45—17.45 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15—17.40 Odczyt z Krakowa. „Człowiek w przestępcy" — wygł. dr. prof. Wł. Wolter. 17.45—18.45. Koncert popularny ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. 18.45—19.10 Rozmaitości. 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny. 19.25—19.40 Płyty gramofonowe. 19.40—19.55 Prasowy dziennik radjowy z Warszawy. 20.00—20.15 „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki (tr. z W-wy). 20.15—20.30 Odczyt muzyczny z Warszawy. 20.30—22.10 Koncert międzynarodowy z Budapesztu. 22.10—22.35 Feljeton p. t. „Święto chleba w Wenecji" — wygł. Wacław Sieroszewski (tr. z W-wy). 22.25—22.35 Płyty gramofonowe z Warszawy. 22.35—24.00 Komunikaty: PAT, meteorologiczny, policyjny, sportowy, oraz muzyka taneczna z Warszawy.

CZWARTEK, dnia 16 kwietnia 1931 r.

11.58—12.10 Sygnał czasu z W-wy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat meteorologiczny, odczytanie programu dziennego i repert. teatrów i kin. 12.15—12.35 Muzyka z płyt gramof. 12.35—14.00 Poranek z Filharmonji Warsz., 14.00—14.20 „Świat dużych i małych" — wygł p. Marja Ankiewiczowa (tr. z W-wy). 14.40—15.00 Odczyt dla maturzystów pt.: „Słowacki" — odczyt II-gi, wygł. prof Leon Płoszewski (tr. z W-wy). 15.00—15.20 Odczyt dla maturzystów pt.: „Rozwój przywilejów szlacheckich", wygł. prof. Henryk Mościcki (tr. z W-wy). 15.35—15.60 Komunikat Ligi Powietrznej i Przeciwgazowej z Warszawy. 15.50—16.10 Odczyt z Wilna. „Ziemie b. W. Ks. Litewskiego jako całość gospodarcza", wygł. p. Tadeusz Nagurski 16.10—16.15 Komunikat dla żeglugi i rybaków, 17.15—17.15 Muzyka z płyt gramof. z W-wy, 17.15—71.40 Odczyt z Katowic. „Wytwórcy jedwabiu", wygł. prof. dr. Kaz. Simm. 71.45—18.45 Koncert solistów. Wykonawcy: Marja Prokop-Budziszewska (sopr.) Wera Neumark (fort.) i L. Urstein (akomp.) (tr. z W-wy), 18.45—19.10 Rozmaitości. 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi i odczyt. programu na dzień następny. 19.25—19.40 Płyty gramof. z W-wy 19.40—19.55 Prasowy dziennik radjowy z W-wy, 20.00—20.15 Feljeton pt.: „W zamku Św. Anioła", wygł. p. Maciej Gruszczyński (tr. z W-wy), 20.15—20.30 Pogadanka radjotechniczna z W-wy. 20.30—21.30 Muzyka rumuńska w wyk. ork. Filh. Warszawskiej pod dyr. J. Ozimińskiego, Elżbieta Cotrus (fort.), Stefanja Millerowa (sopran) i L. Urstein (akomp.), 21.30—22.15 Słuchowisko z W-wy. „Salome" — Oscara Wilde'a w opracowaniu radjofonicznem Marji Żyżemskiej, 22.15—22.35 Transmisja z Wilna. Koncert solisty. 22.35—24.00 Komunikaty: PAT, meteorol., polic., sport. oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

W Grecji i Austrji

cofnięto zakaz wyświetlania filmu „Na zachodzie bez zmian"

Wytwórnia filmowa, która zrealizowała film „Na zachodzie bez zmian" zdołała przeciągnąć na swą stronę rząd Stanów Zjednoczonych w sprawie zakazu wyświetlania tego obrazu w różnych krajach europejskich.

Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił stanąć w obronie interesów swych obywateli i posłowie amerykańscy w Grecji oraz w Austrji, gdzie film „Na zachodzie bez zmian" został skonfiskowany, poczynili już starania u odpowiednich czynników, aby

zakaz ten cofnięto.

W Atenach uwidoczniły się już skutki tej interwencji, gdyż zakaz cofnięto i obraz według powieści Remarqua ukazał się na greckich ekranach.

W Wiedniu również w najbliższych dniach obraz ten ukaże się na ekranie jednego z największych kin. Austrja może bez skrupułów cofnąć zakaz, który był tylko formalnem solidaryzowaniem się z postanowieniem Rzeszy Niemieckiej, skoro jednak Reichstag wypowiedział się oficjalnie przeciwko konfiskacie, Austrja została tem samem zwolniona z obowiązku solidaryzowania się z Niemcami.

***

Klara Bow wraca na ekran. Po oczyszczeniu się z niesłusznych zarzutów i wygraniu procesu, rudowłosa gwiazda przygotowuje się do nowego filmu, który reżyserować będzie twórca „Upadłego anioła" Ryszard Wallace.

Dźwiękowy

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
Najwspanialsze arcydzieło obecnego sezonu mistrzowskiej reżyserji Lionell Barrymora.

Pieśniarz Gór

Dramat życia i miłości śród kozackich osiedli. — Pieśń miłosna opryszka, pieśń beztroska włóczęgi. — Na cześć tego filmu ofiarowano wszystko co świat posiada i czem się szczyci.
W roli głównej: Najsłynniejszy baryton świata, gwiazda nowojorskiej opery LAWRENCE TIBETT.
Humor i dowcipy w wykonaniu bez konkurencyjnych komików: Laurel i Hardy.
Czarująca jak z bajki ilustracja muzyczna kompozycji słynnego Franciszka Lehara.
Początek w dni powszednie o 4.30, ostatniego seansu o 10.15, w soboty i niedziele o 1-ej. ostatniego seansu o 10.15 wiecz. Ceny miejsc popularne.

Sewilla Miasto miłości
(Zew ciała)
Ramon Novarro

Powieść sensacyjno-kryminalna.

Napisał dla „Expressu" JERZY BAK.

49)

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

W variete „Alhambra" zamordowany został przemysłowiec warszawski Zygmunt Rulecki, który przybył tam ze swą żoną. Podejrzenie pada na piękną tancerkę, Gizę Ordeńską, która podczas występu miała przy sobie broń.

Ordeńską aresztowano i osadzono w więzieniu. Odmówiła ona udzielenia wszelkich zeznań.

Śledztwo wykazało, że Rulecki siedział twarzą zwrócony do sceny, natomiast zmarł od kuli, która ugodziła go w plecy.

W tym samym czasie opinję publiczną zelektryzował inny wypadek, a mianowicie samobójstwo kasjera Banku Gospodarczego — Zygmunta Liwskiego, który zdefraudował pół miljona złotych. Okazało się, że Liwski był krytycznego wieczoru w „Alhambrze" i starał się o uzyskanie od Ruleckiego pożyczki na pokrycie zdefraudowanej sumy.

Obrony Ordeńskiej podejmuje się znany adwokat warszawski dr. Holz, który dobiera sobie do pomocy kierownika brygady detektywów Scotland Yardu, Edwina Browna, bawiącego przypadkowo w Warszawie.

Brown w sprytny sposób zwalnia Ordeńską z więzienia pod pretekstem choroby.

Pewnej nocy po mrocznych zaułkach Powiśla błądził jakiś cień.

Był to młody mężczyzna, który znikł za bramą jednej z odrapanych kamienic na Bugaju. W dusznej, zadymionej izbie czekali już nań dwaj mężczyźni. Między przybyszem a domownikami powstaje sprzeczka, która zamienia się w walkę na noże. Podczas bójki wpada do izby Brown, który porywa młodzieńca.

Dr. Holz odrazu poznaje owego młodzieńca: jest to Barczak, który czyhał na życie pani Liwskiej z rozkazu swych kamratów.

Brown udaje się na bal do pałacu pani Ruleckiej. Przy pomocy narkotyku wprowadził Rulecką w stan uśpienia i zabrał do hotelu.

Barczak poznaje odrazu Rulecką i stwierdza, że ona właśnie namówiła całą bandę do zgładzenia Liwskiej. Rulecka po odzyskaniu przytomności nie chce nic powiedzieć, wobec tego detektyw wprowadza ją w trans hypnotyczny i w ten sposób wydobył od niej przyznanie się do winy. Rulecka przyznaje, że chciała zamordować Liwską, za to, że zabrała jej męża.

Barczak szantażuje Ordeńską, żądając od niej 2.000 zł. Gdy tancerka nie przynosi mu na czas pieniędzy, ściąga ją do swego mieszkania.

Brown udaje się z Ordeńską do gabinetu restauracyjnego. Przypadkowo w drugim pokoju znalazł się Holz wraz z Zubową. Oboje przyjechali niedawno z Zakopanego. Holz w porozumieniu z kelnerem skłania pijaną Zubową do przejścia do innego gabinetu sam zaś widzi przez dziurkę od klucza jak Ordeńska wsypuje Brownowi jakiś proszek do kieliszka a gdy detektyw traci przytomność wyciąga mu z portfelu pieniądze.

Gdy następnego dnia detektyw spostrzega brak pieniędzy, Ordeńska przyznaje się, że wyciągnęła mu banknoty, lecz dodaje przytem, że w aucie włożyła je z powrotem do jego portfelu. Wieczorem tego samego dnia do Zubowej zgłasza się jakiś mężczyzna, który wręcza jej 150 dolarów.

W międzyczasie rozpoczyna się proces sądowy o zabójstwo Ruleckiego. Pierwszy w charakterze świadka zeznaje właściciel Alhambry, dyr. Majewski.

Oskarżona podczas całego procesu zachowuje zupełne milczenie, nie udzielając żadnych wyjaśnień. Po zeznaniach licznych świadków przewodniczący udziela głosu prokuratorowi.

Przedstawiciel oskarżenia publicznego dzieli cały materjał dowodowy na cztery części, objęte następującemi czterema pytaniami: 1) Czy Ordeńska strzelała?.. 2) Do kogo strzelała?... 3) Czy zabiła Ruleckiego?.. 4) Dlaczego go zabiła?... Opierając się na zeznaniach świadków prokurator odpowiada na pierwsze pytanie twierdząco, na drugie zaś — że strzelała wyłącznie do Ruleckiego. Obecnie prokurator przystępuje do rozpatrywania trzeciego pytania: Czy oskarżona zabiła Ruleckiego?

Jest to pytanie najtrudniejsze nie ze względu na brak dowodów, lecz ze względu na swą niepomierną ważkość. Wiem zgóry, że przesłanki moje tego trzeciego z rzędu dowodzenia ściągną na siebie najsilniejszy atak pana obrońcy. Dlatego też postaram się je ugruntować tak, aby ani jeden pocisk argumentów mego szanownego przeciwnika nie naruszył fundamentów tego głównego filara aktu oskarżenia.

Kwestja, która przypadła mi w tej chwili do rozstrzygnięcia, rozpada się właściwie na dwie części. Przedewszystkiem wysuwa się sprawa rewolwerów, o czem już wspominałem na wstępie, oraz sprawa znalezienia kuli w plecach zamordowanego.

Sprawa rewolwerów jest jasna. Pani Rulecka, pani Kawerska, pan Kawerski — wszyscy widzieli, że tancerka weszła na scenę z **dwoma rewolwerami.** Zamiast dwuch straszaków wzięła dwa rewolwery. Wszyscy ponadto słyszeli dwa wystrzały. Narazie więc jest w porządku. Dwa rewolwery — dwa strzały. Przy tancerce znaleziono jeden rewolwer z jedną wystrzeloną kulą, która tkwiła w ścianie.

W plecach Ruleckiego znaleziono kulę z innego rewolweru. Czy z tego wynika, że oskarżona nie mogła zastrzelić Ruleckiego?...

Przeciwko przyjęciu tej hipotezy przemawia jeden szkopuł, mojem zdaniem, bardzo ważny, odgrywający w procesie pierwszorzędną rolę, a mianowicie — tajemniczy wypadek zaginięcia drugiego rewolweru. Ordeńska, wychodząc na scenę, miała dwa rewolwery, potwierdzili to wszyscy niemal świadkowie, przy niej zaś znaleziono tylko jeden rewolwer, w dodatku ten, który chybił, którym oskarżona w chwili wielkiego zdenerwowania nie zdołała zabić Ruleckiego, albowiem kula przeleciała tylko nad jego głową i utkwiła w przeciwległej ścianie. Tym rewolwerem oskarżona chciała zabić, ale nie zabiła, narzędziem mordu był drugi rewolwer, którego nie odnaleziono.

Gdzież on się podział, czemu znikł tak tajemniczo, jakgdyby pod wpływem czarodziejskiej różdżki?..

Wiem doskonale, co mi na to odpowie szanowny mój przeciwnik, obrońca oskarżonej!

— Niech mi pan dowiedzie, że drugi rewolwer był faktycznie jedynym narzędziem mordu, czyli innemi słowy — że Ordeńska strzeliła poraz drugi z drugiego rewolweru i tym razem strzał był śmiertelny...

Obrona przypuszcza napewno, że takie postawienie sprawy rzuci cień wątpliwości na czyn oskarżonej i że w ten sposób uda się może zmylić czujność sprawiedliwości. Ale ja zgóry powiadam: dopóki nie znaleziono drugiego rewolweru, dopóty ja nie mogę wskazać palcem na oskarżoną i powiedzieć: „Zabiła!", ani też nie wolno panu obrońcy skorzystać z tej mimowolnej niedokładności w śledztwie i powiedzieć: „Ona nie zabiła!"

Możemy tylko operować kategorjami prawdopodobieństwa, a takie rozumowanie, jedynie w tym wypadku słuszne, idzie całkowicie po linji, jaką zakreślił akt oskarżenia. Bo proszę sobie tylko uświadomić, że sam fakt strzelania przez oskarżoną jest dowiedziony bez najmniejszych uchybień, stwierdziliśmy również niezbicie, że oskarżona strzelała do Ruleckiego, wobec tego co się wydaje bardziej prawdopodobne: czy moje twierdzenie, że oskarżona w konsekwencji zamordowała Ruleckiego, strzelając poraz drugi z innego rewolweru, czy też ewetnualna hipoteza obrony, która zechce może wybrać drugą możliwość, a mianowicie, że drugi wystrzał pochodził z innego miejsca.

Proszę zwrócić uwagę, że operujemy teraz prawdopodobieństwami, a więc nie wolno nam fantazjować, lecz musimy wyciągać wnioski z faktów niezbitych!

Stwierdzam więc jeszcze raz: według mego najgłębszego przekonania oskarżona zastrzeliła Ruleckiego przy pomocy drugiego rewolweru, który znikł na scenie i dopóki broni tej nie znajdziemy, aby się przekonać naocznie, że nie wystrzelono zeń ani jednego naboju, dopóty nic nie zdoła zachwiać mej pewności.

Ale powiedzmy, że panowie sędziowie, nie wezmą tych argumentów pod uwagę i sprawę zabójstwa postawią pod znakiem zapytania. Czy mamy inne dowody, stwierdzające, że oskarżona winna być ukarana nie tylko za chęć zabójstwa — bo o tem niema mowy — ale za zabójstwo Ruleckiego?

Owszem, są jeszcze inne, niemniej ważkie dowody. Przedewszystkiem zważmy odwrotną stronę medalu, czyli te okoliczności, które ewentualnie mogłyby posłużyć oskarżonej jako swego rodzaju „sytuacyjne alibi". Jednym z takich momentów jest wątpliwość, czy Rulecki odwrócił się po pierwszym strzale, czy się nie odwrócił.

Kula tkwiła w plecach, jeśli się więc odwrócił, w takim razie wyłuszczone przeze mnie wyżej prawdopodobieństwo zyskuje większą wagę, jeśli się zaś nie odwrócił, w takim razie hipoteza moja miałaby mniej szans do akceptacji.

Nie chcąc się powtarzać, nie będę jeszcze raz przypominał szczegółowo momentu zabójstwa, powołam się tylko na zeznania pani Ruleckiej, która w tej sprawie jest najmiarodajniejsza, gdyż siedziała najbliżej ofiary zabójstwa.

Pani Rulecka stwierdza więc, że mąż jej po pierwszym strzale „zerwał się z krzesła, jakgdyby był przygotowany na to, co się potem stało..." To są dokładnie powtórzone słowa świadka, wyjęte nie z odpowiedzi na moje pytania, a więc nie „podprowadzone", lecz wypływające z pełnej świadomości świadka i wypowiedziane podczas opisu momentu zabójstwa. Wyobraźmy więc sobie, jaki ruch może wykonać człowiek, który widzi, że się doń strzela i który nie jest przygotowany do obrony?..

Wszak w takim momencie każdy z nas działa pod terorem instynktu, który objawia się mniej więcej jednakowo u wszystkich. Nikt chyba nie przypuszcza, że Rulecki chciał zginąć jak bohater i nadstawił jeszcze swą pierś, wyprostowując się i stojąc twarzą do swej zabójczyni! Instynkt nakazywał mu raczej odwrócić oczy od śmierci, zająć jakąś obronną pozycję! Możliwe, że sięgnął również do kieszeni, jak zeznała Kawerska, by wyciągnąć rewolwer, ale już nie zdążył tego uczynić, gdyż ta myśl była już może piąta, szósta, siódma, a może dwudziesta z rzędu — kto wie z jak wielką szybkością zmieniają się w takiej chwili nasze postanowienia, ile różnych myśli stara się odrazu przebić oponę mózgową! — a tymczasem dosięgła go już druga kula!

Kawerska zeznała ponadto, że widziała w tym momencie twarz Ruleckiego. Nie powiedziała tego otwarcie, zaznaczyła tylko, że „na twarzy jego malowało się wielkie zdenerwowanie", dopiero gdy zdziwiłem się w jaki sposób mogła widzieć jego twarz, że Rulecki musiał się chyba odwrócić, dopiero wtedy Kawerska, bardzo przychylnie usposobiona do oskarżonej, zrozumiała, jak bardzo „wpakowała" swą przyjaciółkę i przystąpiła do odwrotu, twierdząc, że „już nie pamięta jak to było"...

Ale my te słowa zapamiętamy!..

Nie zapomnimy o tem, że stawał przed nami świadek, który widział twarz Ruleckiego po pierwszym strzale, jakkolwiek siedział za jego stolikiem, że świadek ten mimowoli powiedział prawdę, która usunęła wszelkie wątpliwości, która stwierdziła, że Rulecki odwrócił się po pierwszym strzale, a więc druga kula, padając ze sceny mogła go trafić tylko w plecy!

I wreszcie, żeby już wyczerpać wszystkie dowody, pozwolę sobie przypomnieć jeszcze jednego świadka, którego wprawdzie nie widzieliśmy na tej sali sądowej lecz o którym mówił nam w sposób dość wyczerpujący świadek Majewski. Mam na myśli Richot'a, tę legendarną niemal postać, o której tyle tu słyszeliśmy, lecz której, niestety, nie znamy nawet z widzenia. Ale wiemy, że między oskarżoną a Richot'em istniała bardzo zażyła przyjaźń.

I co mówi najserdeczniejszy przyjaciel oskarżonej?..

Przypomnijmy sobie zeznania Majewskiego:

— Do domu wróciłem dopiero nad ranem (po wypadku w „Alhambrze"). Służąca oświadczyła mi, że w pokoju Ordeńskiej jest jakiś pan. Wszedłem tam i ujrzałem Richot'a, siedzącego przy stole. Był blady, ogromnie zdenerwowany i gdy mnie ujrzał, rzekł zbolałym głosem:

— Panie, co ona zrobiła?!. To okropnie!

Więc nawet ten, któremu oddawała wszystkie pieniądze, który przybył z nią z Paryża do Warszawy, o którym oskarżona nie pozwala powiedzieć nic złego, nawet on nie zwątpił o jej winie, o czem świadczą jego słowa: „Panie, co ona zrobiła?!"

Nie zapominajmy o tem, że Richot był również świadkiem zbrodni, że tego wieczoru siedział wszak przy jednym ze stolików w „Alhambrze"! Reasumuję swe wywody: zniknięcie drugiego rewolweru przemawia raczej za tem, że broń ta była morderczem narzędziem w ręku oskarżonej. Rulecki odwrócił się po pierwszym strzale, co stwierdziła Kawerska, a więc nic dziwnego, że kula utkwiła w plecach, wreszcie słowa Richot'a, powtórzone przez świadka Majewskiego jeszcze raz potwierdzają, że Ordeńska nie tylko strzelała do Ruleckiego, ale go zabiła!..

Przechodzę do ostatniego pytania: dlaczego to uczyniła?

Nikt nie zabija bez powodu.

Musiała być jakaś przyczyna, która zmusiła oskarżoną do popełnienia najcięższego przestępstwa, jakiem jest zbrodnia zabójstwa.

O przyczynie mordu najmniej mówiono podczas rozprawy sądowej. Wynika to z tego, że świadkowie nie byli ostatnio w kontakcie z oskarżoną, jak również i z tego powodu, że życie oskarżonej przesłonięte było zawsze mgłą tajemniczości. Cóż wiemy o przeszłości oskarżonej?.. Trochę światła rzuca ją do tej ciemnicy zeznania pani Kawerskiej, która dawniej była serdeczną przyjaciółką oskarżonej. Wiemy już, że Ordeńska przeżyła w Rosji okres największej tragedji, straciła bowiem ojca, a potem matkę. Wypadki te nie pozostały oczywiście bez wpływu na psychikę oskarżonej.

Obawiano się nawet, że Ordeńska dostanie pomieszania zmysłów, umieszczono ją w zakładzie dla umysłowo chorych, lecz gdy pierwszy okres depresji moralnej minął, oskarżona znowu wróciła do świata ludzi normalnych.

(Dalszy ciąg jutro).

Pełna tabela wygranych

28-go dnia ciągnienia 5 klasy loterji państwowej.

Przed przerwą:

Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 49078 137386

Po 3.000 wygrały n-ry: 35982 136028 147517

Po 2.000 wygrały n-ry: 25596 79691 99743 110094 112201 143271 142860 154467 200575 205292

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 16257 21860 40705 54395 81063 92594 93497 112118 147911 159306 189190 194732 197329

Po 500 zł. wygrały n-ry: 8584 9664 10371 11990 13911 14818 16288 16295 16559 17491 18895 20351 28971 29410 39321 39465 40728 42237 45220 54890 62615 63406 62719 67790 77722 77870 80400 87763 91028 96843 101482 102258 103950 107629 109111 109234 110528 111488 122825 125445 125715 125907 128345 130878 133822 136167 138454 141638 148569 153234 156602 160671 161181 163327 164802 165076 166031 171373 180509 192959 194289 194681 198382 209061 209308

STAWKI.

341 60 84 576 669 97 708 38 821 1041 165 230 562 709 14 23 817 2022 75 148 231 62 828 3172 388 505 23 657 714 99 848 940 4009 903 5165 327 498 510 860 6144 303 438 687 92 764 69 910 64 7082 159 376 83 456 83 851 8314 47 419 642 56 9185 445 505 635 771 869 10451 679 754 11532 694 700 27 157 87 12279 710 13135 211 46 413 29 58 568 610 864 81 939 14065 130 265 313 42 640 86 15048 302 39 661 871 16088 104 16 274 347 426 46 500 63 608 812 61 17206 345 405 909 18071 195 973 19029 32 472 507 679 787 20499 578 82 631 21050 152 431 76 617 30 815 22156 446 531 858 23617 810 41 24087.

25267 84 405 858 43 97 971 26024 659 756 27294 432 73 92 821 96 98 28083 166 80 93 29350 478 505 614 29 96 825 41 978 30268 863 31161 25 285 413 598 731 35 49 32019 186 344 423 731 76 33261 435 56 504 745 801 60 97 34046 89 360 431 67 531 49 687 738 895 35224 317 410 15 763 93 36182 263 602 722 37411 73 527 756 832 902 38082 124 230 3770 486 551 87 616 838 39026 163 287 328 611 827 40041 636 86 732 949 85 41066 342 800 42018 108 313 65 422 51 99 688 43049 80 218 445 522 723 979 44213 218 529 721 953 64 45117 28 343 463 541 61 46295 422 586 942 47034 58 797 899 48014 211 366 592 645 886 960 76 80 49030 444 707 802 956 82.

50081 172 514 57 844 55 51045 64 154 454 53 650 744 829 987 52044 227 303 86 419 949 53004 117 282 379 498 526 695 792 93 929 38 54096 116 223 54 98 540 706 81 807 94 55025 312 38 542 56042 376 657 733 993 57117 41 318 431 70 586 736 58 841 995 58137 334 50 55 473 522 32 792 59009 22 635 742 76 864 60065 120 230 357 415 717 95 971 61034 316 449 694 958 88 62096 331 411 526 40 844 63433 652 814 33 82 948 64121 471 520 728 65241 405 535 79 621 223 571 68378 557 635 781 803 953 69026 63 71 82 272 315 74 7012 302 705 855 66 77179 92 265 355 480 659 883 959 72642 731 803 23 73118 437 645 822 940 74104 218 23 364 653 781 963.

75200 681 76048 58 199 270 440 671 89 77109 253 402 569 786 78082 77 309 43 484 52 656 79084 225 304 79 592 616 80038 99 116 46 310 68 507 73 960 81259 340 403 62 592 93 985 82298 481 507 623 84 871 977 84 83162 233 361 461 640 42 90 85030 359 516 648 893 92 86391 650 742 95 95 842 925 87047 248 310 677 757 920 22 88186 211 549 512 59 758 919 43 89140 248 357 431 90547 58 726 76 94 91216 320 44 717 67 926 92064 117 55 521 601 817 93678 776 94005 175 299 510 624 780 95112 321 757 816 77 925 34 44 96 338 689 97334 419 23 659 725 98186 66 320 511 620 792 969 79 99019 81 261 92 574 685 769 869.

100128 406 538 74 101030 327 478 561 678 854 80 102 696 97 709 103115 86 299 328 92 692 769 881 994 104176 105214 27 336 718 895 106063 316 32 466 529 747 107027 43 97 275 82 302 13 69 967 108272 446 826 94 920 109063 105 222 80 416 53 563 647 933 110136 81 599 880 978 111078 143 379 87 571 605 760 70 92 805 44 76 88 911 41 112067 322 34 422 49 707 113058 70 382 509 16 631 934 114056 175 219 641 94 75 115217 651 850 116408 89 500 704 77 979 117061 144 416 118156 385 478 502 18 89 983 119182 210 65 394 868 120137 643 121245 737 65 122114 85 379 783 123031 186 403 589 92 744 67 859 124251 481 526 737 813.

125258 378 767 945 70 126635 967 127103 25 202 33 44 72 389 406 36 715 82 94 820 22 39 96 933 128035 107 331 548 605 708 41 825 129136 98 438 534 738 958 75.

130299 473 509 891 939 131055 490 515 81 736 41 132463 572 725 133082 149 266 475 77 512 50 86 749 967 70 134795 135715 899 136040 97 311 667 875 944 137020 327 430 539 714 138544 738 820 139047 314 53 468 613 952.

140015 93 234 519 896 141076 87 212 87 82 711 834 142051 183 213 79 657 76 95 143092 36 92 493 519 94 727 956 144029 30 84 126 69 9 6596 145103 73 327 407 537 768 896 921 146022 313 547 636 764 857 147189 290 513 45 58 731 818 49 62 982 148228 87 597 717 2 814 149896.

150091 563 771 73 151339 737 805 975 152340 564 740 850 153178 203 99 455 815 154656 726 870 912 155216 517 24 754 91 156042 95 381 783 87 1571 6 243 510 32 641 38 95 77 158156 256 83 487 94 724 49 858 159147 3 82 332 407 887 940.

162043 102 44 72 216 308 65 587 699 857 989 163039 46 86 142 74 593 734 807 164027 51 71 287 385 88 755 165001 307 28 464 166305 663 921 34 167056 182 205 23 534 168779 883 169210 410 595 773 896 967 95.

170291 367 444 520 777 818 63 97 171651 794 172161 72 522 32 52 611 59 931 173016 528 623 747 868 174032 112 95 96 717 70.

175112 26 721 70 176082 114 52 218 411 41 686 753 845 53 177055 260 394 555 58 608 721 94 894 920 178173 399 653 179022 220 704 14 893 910 28 180185 277 444 521 746 835 89 181095 128 47 333 487 855 182127 286 323 77 411 702 48 183275 587 605 53 746 870 184237 462 594 607 998 185062 107 580 671 745 93 812 186310 402 857 187247 424 736 93 188041 87 505 40 44 189062 427 83 515 695 855 190058 109 39 439 557 81 89 860 950 191280 439 504 702 986 97 192212 530 744 833 193059 239 702 825 194247 431 39 40 670 845 939 195088 164 367 640 53 69 196256 376 527 787 898 197078 184 737 83 496 770 958 198205 516 767 853 957 199175 361 450 528.

200012 122 410 639 47 754 893 200201 892 93 505 202068 143 342 545 605 942 203033 299 309 409 631 862 55 88 204012 428 500 605 766 908 205052 96 188 458 768 897 206429 78 548 69 86 769 822 207109 203 55 341 649 208041 133 56 62 74 247 415 83 521 47 855 209227 79 407 65 88 605 706 29 883.

PO PRZERWIE.

Premje po 4.000 zł.:
Nr. 9160 + 250 zł.
Nr. 67235 + 250 zł.
Nr. 84238 + 500 zł.
Nr. 295600 + 250 zł.
Nr. 156500 + 250 zł.

Zł. 150.000 wygrał Nr. 146422.

Po zł. 5.000 wygrały N-ry: 11904, 35870 87285.

Po zł. 3.000 wygrały N-ry: 125174 134513.

Po zł. 2.000 wygrały N-ry: 836 28488 48714 112983 152463 152826 158638 197169 202983.

Po zł. 1.000 wygrały N-ry: 3593 8996 13893 16752 94267 111112 121409 134859 143591 156510 168460 198040 203803.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 3313 4159 4439 10063 11461 12909 14795 15951 17053 20146 21012 21548 22605 25138 26187 40443 42618 43187 48062 49197 49214 50756 52111 53468 54510 54661 60606 61638 79488 83367.

87107 87498 88449 91233 99991 101320 102519 111126 112291 112932 116745 119093 119939 122078 124739 128241 128482 131083 131142 132414 331140 333443 135709 140101 147005 147774 148356 152784 155335 161707 162380 164587 165212 168344 172489 175276 180300 180522 181961 183744 184720 187419 193809 198491 201186.

Po 250 złotych wygrały n-ry:

102 464 82 88 527 640 812 68 1054 436 542 2017 90 337 429 74 533 787 819 47 3344 531 43 619 741 74 4005 404 61 863 5139 52 262 386 514 79 638 93 6209 35 548 93 954 7128 493 802 971 8014 29 210 49 95 500 9065 71 283 442 599 648 957 10155 259 691 99 744 50 11139 334 614 819 12089 375 548 630 90 990 13021 27 296 450 613 93 815 997 14097 161 257 314 47 556 734 15272 465 533 976 16105 209 337 556 87 643 767 84 17098 568 514 99 749 18107 353 569 722 40 19059 247 313 598 892 916 29 20011 348 850 923 21146 385 450 59 85 839 22097 402 572 23475 625 602 768 804 94 965 24042 162 246 635 924 58

25097 410 97 644 746 892 26129 280 357 432 75 551 27142 83 940 90 28128 29044 368 472 508 904 30039 831 78 900 39 31265 303 90 649 826 952 32398 444 87 688 33204 403 66 76 501 820 34121 59 441 71 523 665 811 71 35136 83 411 71 523 665 811 71 3536 83 411 697 36013 48 204 48 52 348 50 623 85 975 37006 38 173 434 611 790 38027 192 301 35 425 585 727 928 64 39433 41 540 899 969 40006 14 402 507 57 41165 512 750 824 48 968 42031 231 410 507 647 798 929 43004 157 240 691 736 44000 8 16 32 76 297 372 499 686 994 45002 454 691 81 556 46122 53 280 584 796 47403 44 620 39 48036 124 618 781 858 904 49025 77 209 371 96 536 714 947 57

50144 71 218 309 84 482 571 660 853 51023 383 612 52059 314 509 652 885 96 963 53184 320 409 822 20 82 54089 90 102 209 41 343 50 504 18 889 55187 243 722 821 908 56115 63 465 557 707 47 94 57104 15 68 729 915 24 58621 898 927 59 53 409 69 541 728 893 940 60103 42 204 433 34 55 514 85 616 38 44 906 76 962 61145 54 301 27 70 425 38 501 38 804 22 97 958 62070 75 201 556 828 70 912 62240 599 945 64210 363 543 999 65135 41 203 73 85 462 532 929 93 66185 41 203 507 12 853 67024 294 438 891 961 68008 260 92 371 655 63 707 11 890 95 69105 404 520 80 663 736 40 835 37 70051 100 76 461 540 738 835 71024 545 830 74 72500 73216 35 651 774 7407 139 431 45 501 631 947 62

75363 649 76291 561 674 751 829 42 959 96 78283 426 79 506 834 80 79267 521 32 53 600 909 80020 550 638 717 81097 142 209 30 750 4 86 692 789 816 902 82160 305 25 81 561 606 967 89 83144 343 724 829 86045 79 94 167 667 92 8700 98 166 292 342 518 602 884 98 88028 65 105 32 504 33 88 616 707 850 74 89011 267 683 729 80 89 90024 548 54 697 932 91032 187 223 301 2 684 723 877 910 92040 162 542 932 93042 488 56 857 72 94361 412 679 882 918 75 95055 330 52 660 96041 357 457 600 750 968 97054 101 24 72 668 752 98130 43 64 97 405 76 752 884 9902 99 429 927

100621 31 97 718 43 73 92 915 101002 10 238 46 140046 903 102019 88 95 127 94 200 56 633 103117 78 287 783 824 903 105089 105 78 236 382 749 106006 144 245 97 345 59 77 735 43 993 107048 59 237 52 548 787 818 108065 152 472 608 722 48 60 900 23 109 441 70 98 527 613 50 110432 607 30 829 1111 310 476 749 808 89 112403 605 23 53 726 868 94 113180 217 838 979 114035 159 261 468 763 83 939 66 81 92 115228 319 53 675 982 116417 3 566 95 863 117169 382 814 118058 428 11810 346 52 476 525 718 815 923 75 120014 51 358 67 747 121038 88 166 209 405 563 603 945 12231 452 738 45 123257 520 642 124055 180 348 50 93 724 954

125004 43 56 107 58 268 375 424 822 12658 863 127048 56 235 128841 947 129088 122 151 9 478 130131 34 262 439 50 663 76 131125 283 83 53 948 132064 210 43 506 13 69 678 819 900 133005 144 62 467 551 56 834 77 134245 573 95 135317 48 77 516 612 62 755 845 939 136285 32 71 480 604 960 137142 70 215 49 62 64 95 138273 364 94 584 902 139116 503 823 14028 99 623 141092 95 144 95 246 485 142221 94 48 751 75 143321 322 512 641 792 144125 228 94 33 428 511 680 807 14 77 145155 254 564 866 14607 79 159 75 98 514 96 655 714 147092 117 280 30 38 412 525 148097 262 534 661 928 149143 41 72 654 922 58

150092 770 69 151093 387 44 54 736 71 15221 335 77 560 709 968 153112 275 774 850 943 15401 94 153 795 987 95 155045 200 410 794 99 890 9 156450 86 853 911 157380 439 541 680 757 906 83 158087 128 262 342 433 574 728 828 52 15900 82 174 147 48 409 621 56 996

160018 78 125 30 77 204 569 733 31 88 897 161002 111 531 69 965 162056 80 316 26 422 515 863 163128 228 88 469 509 164076 144 52 35 537 787 853 888 165042 54 125 70 236 53 60 51 628 992 166122 304 416 987 167010 203 304 40 893 967 168004 260 848 169173 280 406 62 170076 252 320 432 563 865 914 171000 325 51 705 889 172170 54 223 97 420 95 781 814 48 92 43 173015 164 628 34 908 174249 54 417 5 768 92 940

175041 125 337 90 484 176135 80 458 5 606 17 64 81 932 35 177033 34 41 48 145 662 178 303 68 402 8 523 42 848 63 179167 302 50 611 919 180015 253 56 696 824 859 67 181159 40 522 66 716 44 71 800 61 182124 344 443 5 183076 82 651 65 809 967 184400 615 767 8 902 13 185057 421 626 801 938 76 187353 47 99 544 777 925 72 188267 301 406 629 46 7 189676 86 191263 436 854 58 980 192117 21 362 502 27 29 627 856 193028 182 318 69 60 832 83 194127 48 333 479 659 821 888 964 19505 60 251 356 654 998 196000 72 82 371 447 721 88 197070 207 312 98 524 92 605 91 818 198114 27 95 334 787 91 199014 135 332 641 86

200145 259 545 821 201211 54 526 847 6 202066 336 81 439 627 203300 25 48 565 611 85 204059 63 158 244 57 422 706 764 868 910 20503 248 63 567 680 734 82 803 206005 208 94 20706 162 251 419 75 208078 171 459 520 707 88 93 44 209543 48 93 639 746 835 91 971

Dr. med.
Łagunowski
Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
Tel. 181-83
Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.** Leczenie światłem **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.** Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med.
Niewiażski
powrócił
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11. od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med.
Haltrecht
Chor. skórne. weneryczne
Piotrkowska 10
Przyjmuje 8—10 rano, od 12—2 po poł. i od 6—9 wiecz. W niedziele i święta od 9—1. Ordynuje w lecznicy Cegielniana 26, codz. od 2—3 pop.

Dr. med.
W. Balicka
przeprowadziła się na
ul. Piotrkowską 200
(róg Pustej)
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych tylko kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8 po południu.

Dr. med.
NEUMARK
Choroby skórne-weneryczne, leczenie djatermią, djatermokoagulacją oraz lampą kwarc.
MONIUSZKI 5
tel. 170—50.
Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5-8 w niedzielę od 1 do 1 po poł.

Dr. med.
Glazer
ul. Zielona № 6
Telefon 185-49.
Chor. skórne i weneryczne
Przyjm. od 12—2 i 7½—8½ w.

UWAGA! UWAGA!
ZASTĘPSTWO
na nadzwyczajnych warunkach, odda natychmiast bardzo poważna **Instytucja Bankowa** kilkunastu tylko uczciwym i pilnym zastępcom, zastępczyniom. Najwyższa i sumiennie wypłacana prowizja, po okresie próbnym stała pensja. Zgłoszenia osobiste z dowodami przyjmuje nasz Inspektor p. H. Frisch, Łódź, dnia 16, 17, 18 i 19 b. m., Hotel „Polonja" od godz. 10—1 i od 3—5.

Hallo! **Ogólna Zniżka Cen Sprzętu Radjowego!!!** Hallo!
polecamy wszelkie **aparaty na prąd** f. Philipsa, Telefunken i Nora oraz **DETEKTORY** na **st. Łódź—Raszyn.**
„ELEKTROS-RADJO"
28 CEGIELNIANA 28, tel. 156-59.
UWAGA: Przyjmuje wszelkie reperacje i magnesowanie słuchawek.
Wstąp! — — — — — — — — — **Przekonaj się!**

Dr. med.
HELLER
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
Tel. 179-89.
przyjm. do 10 rano i od 4—8
dla pań spec. od 4-5
w niedz. od 11 2 pp
dla niezamożnych **ceny lecznic.**

„OLLA" PREZERWATYWY
Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!
Nie dajcie się na nic innego, rzekomo równie dobrego, namówić
„OLLA"
to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.
Także antyseptycznie spreparowane

Duży dwuokienny
pokój z kuchnią
z oddzielnem wejściem do wynajęcia
Żeromskiego 22
m. 14, front III p.

Dr.
S. Lewkowicz
Chor. skórne, weneryczne i płciowe.
Konstantynowska 12
Tel. 155-52.
Przyjmuje od 9—1 i 6—8.
Dla niezamożnych CENY LECZNIC.

Dr. med.
H. Lubicz
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 7
(Dawniej Cegielniana 43)
telefon 141-32
Przyjmuje od g. 8—10 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—1 Dla pań oddzielna poczekalnia.

DOKTÓR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4
(Dawniej Cegielniana 36)
telefon 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-6 w niedziele i święta od godz. 9—1
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Jeśli chcesz
tanim kosztem uzyskać **nowe obuwie** to ufarbuj swe znoszone w mechanicznej farbiarni obuwia i wyrobów skórzanych „JEDYNA", Łódź, Piotrkowska 106, tel. 184-50.
Ponadto farbujemy torebki, teki, kurtki, meble oraz wszelkie wyroby skórzane.

FIAT
karetka w b. dobrym stanie, niedrogo DO SPRZEDANIA.
6-go Sierpnia 55, MICHALSKI.

Rozmaite

BIŻUTERJA, zegarki na raty. Ceny gotówkowe „Precioza". Piotrkowska 123 w podwórzu. 25

KETLARKI, obrębiaczki i formiarze potrzebni od zaraz do pończoszarni. Zgłosić się Zgierska 13, fr. II p. m. 17.

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wypłatę. Piotrkowska 37, III wejście, I piętro.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego. Zgłaszać się ul. Zielona 65, m. 19.

SKRADZIONO w Pabjanicach, ul. Warszawska 6, książeczkę wojskową na imię Szaja Mendel Adler vel Hochberg rocz. 1906, wyd. w Pabjanicach. 16

POTRZEBNY człowiek do obsługi stacji benzynowej z kaucją od zł. 1000 do 2000. Wiadomość ul. Zgierska 24. Stacja benzynowa, od godz. 5—7 p. p.

WYPOŻYCZAM suknie ślubne oraz balowe po cenie niskiej. Piotrkowska 294, prawa oficyna, III p. 24

DUŻY WYBÓR otoman, tapczanów, kozetek, krzeseł, również okazyjnie do sprzedania stół, fotel, pięć krzeseł i otomana. Zakład Tapicerski, Główna 11.

J. CHMIELNICKI, Żeromskiego 44. Została zagubiona matrykuła ucznia Państwowej Szkoły Włókienniczej.

CHIROMANTKA-Fizjognomistka, przepowiada z kart, ręki, listów, fotografji. Pomorska 35, lewa oficyna, ostatnia klatka schodowa.

MŁODA gosposia zna się na gospodarstwie, posiada czteroletnie świadectwa przyjmie chętnie posadę u samotnego pana. Zgł. do adm. „Republiki" pod „Zaraz".

POKÓJ umebl. przy rodz. dla dwuch panów lub pań do wynajęcia. Główna Nr. 46, lewa ofic., III p., m. 31.

PRZY CIERPIENIACH żołądkowych, złem trawieniu, braku apetytu, bólach głowy i t. p. stosują Zioła Żołądkowe D-ra Grelota, zatw. przez M. S. W. A 1350 do nabycia w aptece D-ra R. Rembielińskiego w Łodzi. Andrzeja 28, tel. 149-91.

O pierwsze miejsce w tabeli ligowej
walczyć będzie Ł. K. S. w nadchodzącą niedzielę

Walka o punkty w lidze rozgorzała na dobre.

Sensacyjne wyniki uzyskane ubiegłej niedzieli w Warszawie i Łodzi, nadspodziewane sukcesy ŁKS-u nad Cracovią i Lechji nad Polonją sprawiły, że obecnie każda z drużyn walczyć będzie bardzo ostrożnie w obawie przed utratą punktów. Niema dziś stuprocentowych faworytów w lidze, każdy mecz kryje w zanadrzu niespodziankę i dlatego zainteresowanie rozgrywkami wzrasta z dnia na dzień.

Nadchodząca niedziela przyniesie znów szereg ciekawych spotkań, które odbywać się będą w Łodzi, Warszawie, Krakowie i Lwowie.

W Łodzi ŁKS gościć będzie z kolei warszawską Polonję, drużynę która mimo sensacyjnej przegranej z Lechją uważać należy w obecnej chwili za jedną z najlepszych w lidze. W spotkaniu tym typować należy na faworyta ŁKS, którego obecna forma i wspaniała dyspozycja całego zespołu mówi sama za siebie. Niespodzianka nie jest tu wykluczona, w każdym razie teoretycznie biorąc ŁKS winien bezwzględnie wynieść z tej walki dalsze dwa punkty.

W Warszawie walczyć będzie Legja z poznańską Wartą. Obie drużyny nie zdobyły dotąd żadnego punktu, przytem Warta rozegrała już dwa spotkania i sytuacja byłego mistrza Ligi nie przedstawia się w zbyt różowym świetle.

Należy się więc liczyć z dużą ambicją ze strony zespołu poznańskiego, który za wszelką cenę dążyć będzie do zdobycia przynajmniej jednego punktu. Nie jest to wykluczone, tymbardziej, że Legja zmuszona będzie wystąpić w osłabionym składzie bez Martyny zdyskwalifikowanego jak wiadomo na dwa miesiące. Niemniej jednak należy zauważyć że faworytem tego spotkania jest Legja, rozgrywająca mecz na własnym boisku.

W Krakowie rozegrane zostaną pierwsze w zesonie bieżącym „derby" ligowe między Garbarnią i Wisłą. Spotkanie to zapowiada się nad wyraz sensacyjnie.

Jedna jak i druga drużyna znajdują się obecnie w bardzo dobrej formie. Kto zwycięży w niedzielę w Krakowie trudno przewidzieć. Mimo iż Wisła jako zespół bardziej rutynowany uchodzi za faworyta tego meczu, to jednak nie jest wykluczone, że punkty zdobędzie Garbarnia. Spodziewać się należy w Krakowie walki dwuch równorzędnych przeciwników. O zwycięstwie niewątpliwie zadecyduje los szczęścia czy chwilowa dyspozycja tego czy drugiego zespołu.

Lwów będzie w niedzielę świadkiem pierwszego meczu ligowego rozgrywanego przez Pogoń. Przeciwnikiem Pogoni będzie Warszawianka z którą drużyna lwowska poradzi sobie przypuszczalnie bardzo łatwo.

Niedzielne wyniki złożą się niewątpliwie na znaczne przegrupowania w tabeli. ŁKS ma poważne szanse zajęcia pierwszego miejsca, ale tylko w tym wypadku jeśli pokona Polonję. Gdyby bowiem nawet Wisła zdobyła jednocześnie dwa punkty na Garbarni to ma ona szanse zajęcia pierwszego miejsca w tabeli tylko w tym wypadku jeśli uzyska wysokie zwycięstwo nad swym lokalnym przeciwnikiem.

W zależności od wyników mogą również zajść znaczne przegrupowania w dolnej części tabeli, przyczem zwycięzcy niedzielnych spotkań mają szanse przesunąć się o dwa, trzy miejsca wzwyż.

Sukcesy ping-pongistów łódzkich
Sztern zdobywa w turnieju warszawskim pierwsze miejsce

W ubiegłą sobotę i niedzielę odbył się w Warszawie turniej ping-pongowy czołowych drużyn stolicy ŻASS, Gwiazda i Bar-Kochba. W turnieju powyższym wzięła również udział mistrzowska drużyna robotnicza w Łodzi „Sztern".

Ping-pongiści łódzcy wykazali bardzo wysoką klasę, zdobywają pierwsze miejsce w turnieju.

W pierwszym dniu rozrywek, spotkania przyniosły następujące wyniki:

SZTERN (Łódź)—GWIAZDA (W.) 5:2.

Koncertowa gra łodzian, którzy zasłużenie zwyciężyli.

BAR-KOCHBA (W-wa)—ŻASS 6:1 (!).

Niespodziewana porażka ŻASS-u dla którego jedyny punkt zdobył znany w Łodzi ping-pongista Rozmarin.

W drugim dniu finałowe spotkania odbywały się w jednej z największych sal w Warszawie i zakończyły się następująco:

SZTERN (Ł.)—BAR-KOCHBA (W.) 4:3

Ciekawe spotkanie o pierwsze miejsce w turnieju. Zasłużone zwycięstwo łodzian. O trzecie i czwarte miejsce Ż.A.S.S. pokonał Gwiazdę.

Warto zaznaczyć, że licznie zebrana publiczność przyjęła zwycięstwo łodzian hucznemi oklaskami. Organizacja turnieju, która spoczywała w rękach Gwiazdy (Warszawa), dobra.

Również w towarzyskim spotkaniu z czołową drużyną Warszawy YMCA piątka Szternu odniosła ładny sukces zwyciężając przeciwnika w stosunku 3:2.

Wysokie zwycięstwo odniosła również drużyna łódzka nad silnym „Maratonem" w stosunku 6:1.

Łódzka drużyna, która tak imponująco zaprezentowała się w Warszawie wystąpiła w następującym składzie: *Lastman, Szternfeld, Będkowski, Matys, Kurc, Jer, Machtinger i Nowak.*

Sport w Pabjanicach

Poza zawodami PTC — ŁTSG i Burza — Widzew (mistrzostwo klasy A) oraz biegu na przełaj, organizowanego przez ruchliwe Tow. Sportowe „Kruscheender" — z których to imprez zdaliśmy sprawozdanie w numerze poniedziałkowym, — odbyły się ostatniej niedzieli w Pabjanicach zawody towarzyskie w koszykówkę między drużynami Pabjanickiego Stowarzyszenia Gimnastycznego i Triumfu, Łódź.

PSG — Tryumf (żeńskie) 22:3. Pabjaniczanki, jak to wynika z rezultatu zdobytych koszy, przeważały kompletnie i na zwycięstwo w zupełności zasłużyły. Sądziował poprawnie p. Piśniak Józef.

PSG II — Tryumf II (męskie) 16:22. Druga drużyna Tryumfu pokazała ładną grę, odnosząc zasłużone zwycięstwo.

PSG I — Tryumf I (męskie 14:11. Gra wyrównana. Zwycięstwo pabjaniczan zasłużone, którzy szczęśliwiej trafiali do oksza.

Zawodami kierowali członkowie Tryumfu sprawiedliwie.

L.

Kolarze i motocykliści
otwierają sezon.

W nadchodzącą niedzielę nastąpi w Łodzi otwarcie sezonu kolarskiego i motocyklowego. Kolarze odbędą wycieczkę do Zgierza, gdzie odbędzie się wyścig dla młodzików.

Sezon motocyklowy otwiera Łódzki Klub Motocyklowy wycieczką dla swych członków.

P. Marczewski kieruje
meczem Ł.K.S.—Polonja.

W związku z niedzielnym meczem ligowym w Łodzi Polonja—Ł.K.S., dowiadujemy się, że za zgodą obu klubów spotkaniem tym kierować będzie p. Marczewski, który po dłuższej przerwie powraca znów na zieloną murawę w charakterze sędziego footbalowego.

ZONO!!

MĄŻ TWÓJ CIERPI!! REUMATYZM BÓL KRZYŻA, GOŚCIEC, POZBAWIAJĄ GO SIŁ!!

SADOMENTHOL „MATULI" ŚWIATOWEJ SŁAWY LEK JUŻ PO 1-2 RAZOWEM UŻYCIU USUNIE BÓL!

RATUJ MĘŻA!

Żądać w aptekach i skł. apt., gdzie niema wysyła wprost Fabryka E. Matuli, Kraków, ul. Helclów 17.

Doktór
Klinger
Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów.
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62

TKACZKI

na krosna gładkie i kolorówki mogą się zgłosić do tkalni przy ulicy Stanisława n.r 2 (róg Piotrkowskiej 265). 16

SOK CZOSNKOWY
wysoce ekonomiczny oddawna wypróbowany środek domowy przeciw zwapnieniu żył i wszystkim chorobom przemiany materji. 1 but. 7 zł., 3 but. 18 zł. Dr. CASPARY & Co. Gdańsk oddz. 170.

Ostatnia minuta.

Zabił żonę z litości,

a następnie popełnił samobójstwo

Paryż, 15 kwietnia.

Nocy dzisiejszej miał miejsce w Paryżu krwawy dramat, przypominający głośną przed kilku laty sprawę Umińskiej. Bohaterami tego dramatu są małżonkowie Rouillac, zamieszkali jako dozorcy jednego z domów w arystokratycznej dzielnicy Pól Elizejskich. Stracili oni niedawno ukochaną córkę, co doprowadziło panią Rouillac do stanu nerwowego, graniczącego z obłąkaniem. Stan pani Rouillac tak się pogorszył, że lekarze zalecili umieszczenie jej w szpitalu. Chora błagała męża, aby raczej zabił ją, aniżeli oddawał do szpitala. Rouillac uległ w końcu jej błaganiom i wystrzałem z rewolweru zabił żonę, a następnie sam usiłował odebrać sobie życie. Bardzo ciężko rannego Rouillaca odwieziono do szpitala.

Powódź w Kownie

Ulice zalane wodą

Kowno, 15 kwietnia.
(Telegram własny)

Z powodu gwałtownego tajania lodu woda w Wilji poczęła w ostatnich dniach stale wzbierać. Wczoraj z powodu utworzenia się zatoru lodowego u ujścia rzeki nastąpił wylew. Woda zalała większość ulic Kowna. Komunikacja utrzymywana jest tylko przy pomocy łodzi. Władze ewakuowały przeszło 400 mieszkań. Wezwana do rozbijania lodów artylerja, nie była w stanie pociskami usunąć zatoru lodowego.

Gen. Sandino organizuje

napady bandyckie w Nikaragui

Londyn, 15 kwietnia.
(Telegram własny).

Według wiadomości z Nicaragui generał Sandino rozpoczął znów prowadzenie wojny bandyckiej. W miejscowości Lonotgwn niedaleko Puerto Cabecos zostały otoczone przez niego oddziały gwardji narodowej i amerykańskich marynarzy. Jeden oficer amerykański został zabity, a dwuch żołnierzy amerykańskich dostało się do niewoli.

Wysłany na pomoc oddział marynarzy został również osaczony. Na pomoc wyruszyły dalsze oddziały wojska. Gen. Sandino rozporządza znacznym zapasem amunicji.

Według wiadomości z Managui, bandyci urządzili w pobliżu Puerto Cabecos napad na pociąg. W czasie ataku zginęło wielu obywateli i wyższych wojskowych amerykańskich.

Aktor berliński

Okradł koleżankę

Berlin, 15 kwietnia.
(Telegram własny).

Policja aresztowała początkującego aktora Władzimira Sołowiejczyka, syna jednego z wyższych urzędników łotewskich, który okradł swą koleżankę. Sołowiejczyk skradł mianowicie biżuterję, wartości 15.000 marek, którą zastawił u jubilera za 1.800 marek. Aresztowanie aktora wywołało wielkie wrażenie w sferach artystycznych.

Nowy rząd w Japonji

Tokio, 15 kwietnia.
(Telegram własny).

Wakatsuki był przyjęty w dniu wczorajszym na audjencji przez cesarza, któremu przedstawił listę nowego gabinetu. Jak się dowiaduje agencja Reutera, Wakatsuki postanowił zatrzymać w rządzie większość członków poprzedniego rządu. Zmiany nastąpią tylko na 4-ch stanowiskach. Nowy minister wojny gen. Minami był poprzednio naczelnym dowódcą na Korei.

Tam, gdzie sadzą „Upiora z Düsseldorfu"?

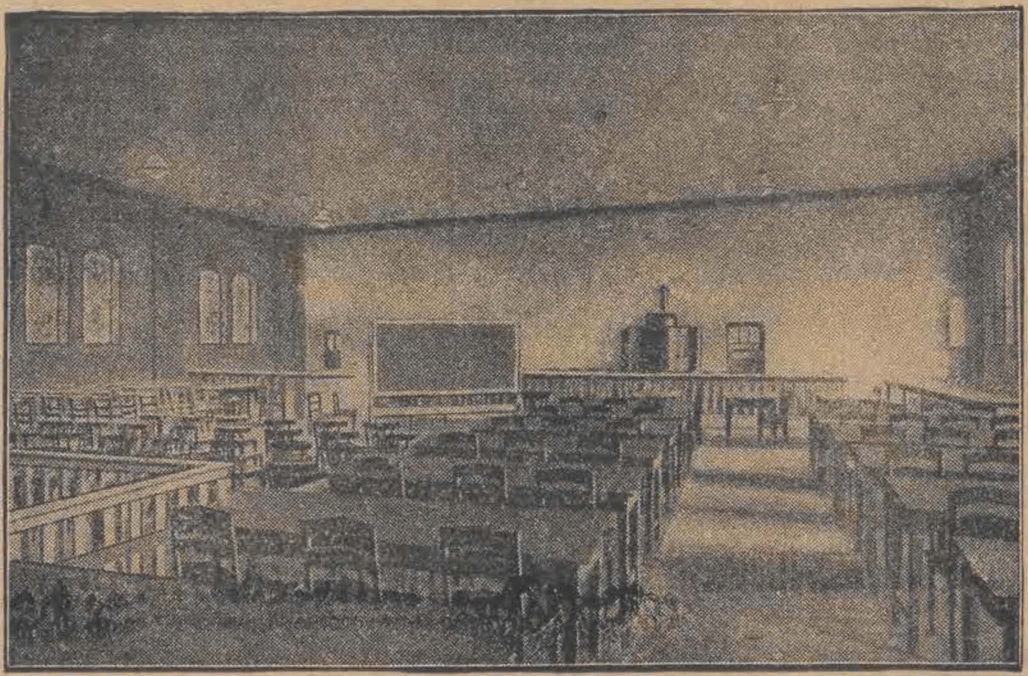

Proces „Upiora z Düsseldorfu", Piotra Kürtena odbywa się w wielkiej sali koszarowej w Düsseldorfie, specjalnie przygotowanej do tego celu.

Podróż prezydenta Francji

Prezydent republiki francuskiej Doumergue, którego okres urzędowania kończy się za kilka tygodni, odbywa obecnie podróż po terytorjum całego państwa. — Fotografja przedstawia moment opuszczania przez prezydenta Doumergue'a Nizzy i wyjazdu do Tunisu.

Wybuchy wulkaniczne we Włoszech

W Lardarello, w pobliżu Sjeny, nastąpiło kilka wybuchów wulkanicznych. Przez szczeliny ziemne wydobywać się poczęły gazy i opary wulkaniczne, które spowodowały zatrucie, na szczęście nieśmiertelne, obsługi stacji elektrycznej.

Obrońca „Upiora z Düsseldorfu"

Obrony potwornego mordercy, zwanego „Upiorem z Düsseldorfu" podjął się znany adwokat niemiecki dr. Wehner.

Krytyczna sytuacja w Hiszpanji

KRÓL ALFONS.

PREMJER AZNAR.

KS. ALBA.

Wyniki wyborów do rad miejskich w Hiszpanji spowodowały ciężki kryzys rządowy i zamieszki wewnętrzne w kraju. Republikanie domagają się ustąpienia króla Alfonsa XIII. — Krążą pogłoski o ustąpieniu gabinetu premjera Aznara i objęciu teki premjera przez Santiago Albę.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika" Nr. 68.148

ODDZIAŁY: KRAKÓW, ul. Pijarska 4, tel. 165.00; KATOWICE: Biuro dzienników „Haga" Wincenty Szczepaniak, ul. Piastowska 9, tel. 7.17; LWÓW: ul. Zimorowicza 5, tel. 277; POZNAŃ: Piekary 20/21, tel. 22.46; SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hlawski, ul. 3-go Maja nr. 28; BĘDZIN: Biuro dzienników J. Hlawski, ul. Małachowskiego 1; DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzienników J. Hlawski, 3-go Maja nr. 4; ZAKOPANE: Walerjan Joniec, Krupówki 30; GDYNIA: Pension „Victoria Regia", tel. 19.02; WARSZAWA, Próżna 7/34, tel. 768.89; TARNÓW: ulica Krakowska 13; CZĘSTOCHOWA: A. Panny Marji 31, tel. 4-48; KALISZ: Złota 14; RADOM: Żeromskiego 23, tel. 31; KIELCE: ul. Sienkiewicza 46, tel. 171; SKARŻYSKO: Iłżecka 16, tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI, Garncarska nr. 3.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 4 szpalty), nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika" sp. z ogr. odp. i redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.